Wydanie drugie

Rok XII — Katowice, czwartek dnia 16-go września 1937 roku — Nr. 255

Opłata pocztowa uiszczona gotówką. — Cena egzemplarza 10 groszy

ILUSTROWANY DZIENNIK ŚLĄSKI

POLSKA ZACHODNIA

Redaktor naczn.: Edward Rumun, (tel. 350-85). Druk: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, Batorego 2 i Kościuszki 15. Tel. 308-78 i 304-26. Red. odpow.: Wilhelm Cholewa

Redakcja: Katowice, ul. Batorego 4, parter. Telefony: do godz. 18-tej 337-67 i 350-35 po godz. 18-tej 304-26 i 308-78 Rękopisów nie zwraca się.

Administracja: Katowice, ul. Kościuszki 15, ofic. II p. Telefon: 337-67, 350-85. P. K. O. Katowice 303.551. Przyjmowanie abonamentu i ogłoszeń.

Reprezentacje: Chorzów, Powstańców 21, tel. 411-38. Bielsko: Nad Niprem 2. Tel. 36-57. Lubliniec, Ogrodowa 3. Cieszyn: Stary Targ 4, II p. Tel. 1485. Rybnik, Al. 3 Maja 27, tel. 169.

Abonament z odnoszeniem do domu lub z przesyłką pocztową miesięcznie 2 zł 50 gr. Przyjmują: Administracja, Reprezentacje, Poczta (listowi), Agenci i Kioski.

CENNIK OGŁOSZEŃ: za 1 m/m (1 łam — 70 m/m) na stronie tytułowej zł 1.00, w tekście zł. 0,80, nekrologi do 100 m/m — zł. 60,00, 100—200 m/m za 1 m/m jednołamowy zł 0,60, ponad 200 m/m za 1 m/m jednołamowy zł 0,80. — Ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za 1 m/m (1 łam — 56 m/m) zł 0,50. Drobne ogłoszenia w dziale ogłoszeniowym za słowo zł 0.20 (dla poszukujących pracy zł 0,10, matrymonjalne zł 0,80)

Naród kochający swe wojsko jest narodem zdrowym

Marsz. Smigły-Rydz o znaczeniu nadania mu obywatelstwa honorowego Bydgoszczy

BYDGOSZCZ. Uroczystości, związane z wielką rewią wojska, jaka odbyła się 15 bm. w Bydgoszczy, poprzedził we wtorek wielki raut w sokolni bydgoskiej, wydany na cześć Marszałka Śmigłego Rydza oraz wojska przez rząd miejski, a na którym obecni byli również szefowie sztabów państw bałkańskich.

Po powitaniu P. Marszałek udał się do przygotowanych salonów, gdzie spędził kilka chwil na rozmowie z ministrem spraw wojskowych gen. Kasprzyckim oraz ks. Hlondem, którzy poprzednio już przybyli na raut. Następnie prezydent miasta Barciszewski w krótkich i serdecznych słowach dał wyraz radości, jaką miasto odczuwa z okazji gościenia Naczelnego Wodza Armii, jako wyraz tej radości prosił mowca p. Marszałka o przyjęcie godności obywatela honorowego miasta. P. Marszałek odpowiedział przemówieniem następującym:

Przemówienie Marszałka

Dziękuję Panu prezydentowi za te miłe z serca płynące słowa, które muszą znaleźć najprostszą drogę do mego żołnierskiego serca. Uroczystość obecna, podobnie jak i uroczystość jutrzejsza, to jak gdyby ukoronowanie tych kilku dni naszej pracy żołnierskiej w tych stronach. W czasie tej pracy mogłem ja, jak również moi wszyscy podkomendni stwierdzić szczególny stosunek do nas społeczeństwa i tej ludności, której zacne domostwa huczały strzałami naszych pokojowych bojów. Głębokie więzy jedności między społeczeństwem a wojskiem objawiały się na każdym kroku. Żołnierz mógł widzieć i obserwować je w uśmiechach serdecznych na ustach tzw. cywila, w pełnych dumy i radości spojrzeniach, w kwiatach rzucanych na pod nogi. Nie rzadka też była dobra chęć, zmierzająca do ulżenia w jego twardym trudzie.

Na pewno miłym dla mnie jest fakt wejścia na listę obywateli takiego grodu jak Bydgoszcz, który to gród wykazał umiejętność znalezienia dróg wyjścia w ciężkich warunkach organizującej się państwowości i który umiał w sposób praktyczny tworzyć kompletne formy swego życia. Niemniej jednak nie ograniczę się do tego podziękowania, a szczerze powiem swe myśli, wywołane przez dzisiejszą uroczystość. Każdy człowiek, gdy wyszedł już z okresu młodości, tak chętnie przejmującej się przyjemnościami i urokami życia i gdy poza tym wziął na siebie jakieś poważniejsze zadanie, taki człowiek nawet gdy go spotka osobista przyjemność, zadaje sobie pytanie, pytanie, być może egoistyczne: jaka z tego może być korzyść dla spełnionego przezemnie zadania?

I tu przychodzę do sedna rzeczy. Oto uważam: Dzień dzisiejszy jest dalszym ciągiem tego, cośmy przeżywali w ciągu naszych ćwiczeń. Jest on jeszcze jedną manifestacją jedności między społeczeństwem i wojskiem.

I fakt ten jako taki jest decyzją mądrą, bo oto społeczeństwo bydgoskie stwierdza, że kocha swoje wojsko, że z niego jest dumne i dla zaakcentowania tego szuka dróg, odpowiadających jego sercu. A jeśli mam ten fakt uogólnić to muszę stwierdzić, że naród kochający, swe wojsko i garnący się do tego wojska z miłością i szacunkiem jest narodem zdrowym, posiadającym poczucie swej siły i umiejącym wyraźnie sformułować sobie, co jest elementem siły i gwarantem jego rozwoju i rozrostu.

To jest to sedno rzeczy, do którego dochodzę po przez dzisiejszą manifestację Bydgoszczy dla mnie.

Następnie złożono na ręce P. Marszałka dary dla Armii, a to przemysłowcy 100 tysięcy, chrześć. kupiectwo bydgoskie 20.000 zł na F. O. N., Zw. rzemieślniczy 6000 zł na szkołę dokształcającą żołnierzy.

Defilada

BYDGOSZCZ. Bydgoszcz z entuzjazmem powitała wojsko wracające z manewrów. Całe miasto jest bogato udekorowane tysiącami portretów Wodza oraz chorągwiami państwowymi, obok których powiewają flagi Estonii, Finlandii i Łotwy na cześć szefów sztabów armij, bawiących na manewrach pomorskich.

O godz. 9 rano rozpoczęła się wielka rewia, którą przyjął Marszałek Śmigły-Rydz. Oddziały biorące udział w defiladzie, weszły do miasta sześcioma kolumnami i były witane każda osobno przez wojewodę poznańskiego płk. Maruszewskiego przy wspaniałej bramie na ul. Koronckiego.

W powitaniu żołnierzy obok organizacyj społecznych i niezliczonych tłumów ludności brała udział cała młodzież szkolna. Dzieci i najbiedniejsza nawet ludność przedmieść zasypała wojsko kwiatami.

Marszałek Śmigły-Rydz zajął miejsce w loży przed specjalnie zbudowanymi trybunami przy ul. Gdańskiej. Obok Marszałka stali generałowie polscy, przedstawiciele i oficerowie państw obcych oraz dostojnicy cywilni. Entuzjazm tłumów nie miał granic. Przejeżdżających ułanów, którzy otwierali defiladę, powitał deszcz kwiecia i potężny, długo nie milknący okrzyk „Niech żyją!".

Po kawalerii rozpoczęły defiladę oddziały piechoty, potem artyleria, oddziały zmotoryzowane i pancerne, następnie wojska techniczne, lotnictwo i organizacje.

* * *

WARSZAWA. Wczoraj mieszkańcy Warszawy witali uroczyście i serdecznie powracające z ćwiczeń letnich oddziały wojskowe garnizonu stołecznego.

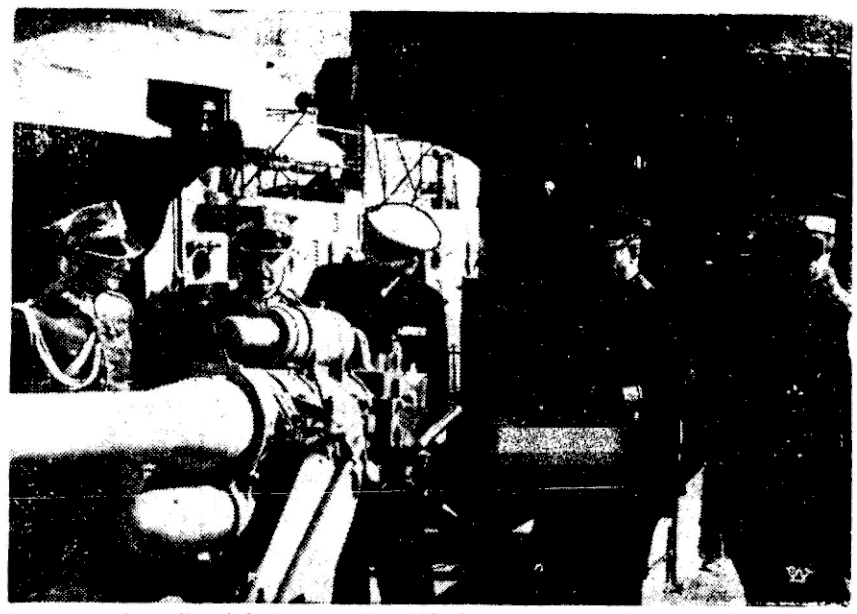

Goście naszej armii zwiedzają u czasie wielkich manewrów na Pomorzu polskie jednostki wojenne. Widzimy Pana Marszałka Śmigłego-Rydza w towarzystwie szefa sztabu głównego gen. Stachiewicza oraz szefów sztabów generalnych Estonii, Finlandii i Łotwy, w czasie zapoznawania się z charakterem sprzętu wojennego okrętów Polskiej Marynarki Wojennej.

Polska zainteresowana podziałem Palestyny

Oświadczenie Ministra Becka na Radzie Ligi

GENEWA. Na publicznym posiedzeniu Rady Ligi zabrał głos min. Eden dla wygłoszenia, zapowiadanej deklaracji rządu brytyjskiego w sprawie palestyńskiej.

W konkluzji swej deklaracji min. Eden zaproponował, aby Rada Ligi upoważniła rząd Wielkiej Brytanii do wypracowania nowego planu podziału Palestyny.

Rada Ligi wybrała komitet trzech, złożony z min. Antonescu (Rumunia), min. dr. Muntersa (Łotwa) i min. dr. Sandlera (Szwecja), który opracuje projekt rezolucji dla Rady Ligi Narodów.

Przed wyborem tego komitetu min. Beck złożył oświadczenie, w którym stwierdził zainteresowanie rządu polskiego problemem wynikającym z faktu, że ludność żydowska osiedlona w Palestynie pochodzi w bardzo znacznym stopniu z Polski.

— Z mej strony — zakończył min. Beck — zmuszony jestem raz jeszcze podkreślić, że zdolność absorbcyjna tak czy inaczej zorganizowanej Palestyny będzie główną troską mego rządu. Przypuszczam również, że w interesie wszystkich zainteresowanych leży, ażeby czas potrzebny dla opracowania nowych projektów nie był zbyt długi, gdyż atmosfera niepewności panująca wśród ludności żydowskiej utrudnia racjonalną politykę wobec problemu emigracji żydowskiej.

Pogoda na czwartek

Po krótkotrwałych rozpogodzeniach ponowny wzrost zachmurzenia i miejscami drobne deszcze. Temperatura bez większych zmian. Najpierw umiarkowane wiatry zachodnie, potem południowo - zachodnie i południowe a w górach halny. Widzialność dobra.

Krwawy Negro w ręku gen. Franca

PARYŻ. — Mimo ulewnego deszczu wojska powstańcze podjęły marsz naprzód na froncie asturyjskim. Udało im się zająć kilka miejscowości. Z nowych pozycyj artyleria powstańcza panuje nad drogami, prowadzącymi z Riva de Sella do Gijon.

Wojska czerwone przygotowują się do opuszczenia miasta Santa Lucia. Ze wzgórz pod miastem widać kłęby dymu, nieustannie rozlegają się potężne detonacje: czerwoni, licząc się z zajęciem miasta przez powstańców, podpalili je, a główne budynki wysadzili w powietrze.

Według wiadomości nadeszłych do Gijon, eskadra wojennych okrętów powstańczych zatrzymała na pełnym morzu zdążający do Francji statek z uciekającymi z Gijon przywódcami komunistycznymi. — Wśród pasażerów statku znajdować się ma również osławiony Negro, terrorysta, który ma na sumieniu wymordowanie kilkuset zwolenników gen. Franco w Satander i Gijon.

Spieszny odwrót Chińczyków

LONDYN. Na froncie pod Szanghajem wojska chińskie cofają się w panicznym popłochu na drugą linię obronną, naciskane przez atakujące oddziały japońskiego korpusu ekspedycyjnego oraz artylerię okrętową.

U UJŚCIA JANG-TSE NIE MA JUŻ ZUPEŁNIE CHIŃCZYKÓW.

Front japoński ciągnie się wzdłuż rzeki aż do Wusungu i rzeki Wang-Poo. Dzięki opanowaniu ujścia Jang-Tse wyładowywanie wojsk japońskich i sprzętu wojennego odbywa się obecnie bez przeszkód.

Dwie kolumny wojsk japońskich zniosły dwie dywizje chińskie i zajęły Czuan-Tai w odległości 50 km, na zachód od Pekinu. Na linii Tientsin — Pukau

JAPOŃCZYCY ZAJĘLI MIASTO CZINGCZI.

Wobec obaw, że Japończycy mogą zaatakować Kanton i zająć port, władze chińskie zablokowały wejście do portu, zatapiając przy ujściu rzeki Czu-Kiang liczne pontony i statki naładowane cementem.

Według informacyj ze źródeł japońskich wojska chińskie straciły w obecnej wojnie od 20 sierpnia

PONAD 60.000 ZABITYCH i RANNYCH.

Źródła te informują, że straty japońskie są również wielkie, nie wymieniają jednak ich cyfry.

*

TOKIO. Donoszą z Szang-Sing-Tien na froncie pekińskim, że oddziały japońskie rozpoczęły wczoraj o godz. 6 m. 30 natarcie w okręgu położonym na zachód od Liang-Czang na linii kolejowej Pekin — Hankau. W okręgu tym zgromadziły się wielkie ilości wojsk chińskich. Według informacyj japońskich, na tym odcinku frontu, długości 80 klm wzdłuż rzeki Liu-Li

CHIŃCZYCY SKONCENTROWALI 300 TYSIĘCY ŻOŁNIERZY.

Z innych źródeł donoszą, że na froncie północnym Szansi wojska chińskie opuściły Tatung i zatrzymały się na nowych stanowiskach w pobliżu Yen-Men-Kuang, które stanowi ważne przejście strategiczne w wielkim murze Południowego Tatung. Oddziały japońskie koncentrują się i umacniają stanowiska wokół Tatung. Ogólnie przypuszczają, że z nadejściem okresu chłodów, operacje wojenne osłabną.

*

TIENTSIN W okolicy Honan

DOSZŁO DO WIELKIEJ BITWY.

Ofensywa japońska prowadzona była na przestrzeni 80 klm. Japończycy zdobyli Czien-Czun-Tai, Tafang-Szan, Czo-Czou i Kuan.

Czyżby odnalezienie słynnej kopii obrazu częstochowskiego?

PRAGA. „Lidove Noviny" donoszą, że niejaki nazwany dziennikarz wiedeński, bawiąc z wizytą u swego przyjaciela Antoniego Baara emerytowanego komendanta posterunku żandarmerii w Vojtanowie (Vojtersreuth) koło Franciszkowych Lazni, znalazł u niego słynną kopię obrazu Matki Boskiej Częstochowskiej, która z klasztoru jasnogórskiego zginęła w roku 1813 w czasie odwrotu wojsk napoleońskich. Kopię ta miał według pisma ofiarować jakiś zagraniczny arystokrata swemu staremu służącemu, który był przodkiem żyjącego p. Baara. Odkrywca twierdzi że znaleziona przez niego kopia jest autentyczną i jakoby posiada udawadniające to dokumenty.

Perfidne czechizacyjne metody na rdzennie polskich obszarach

MOR. OSTRAWA. Prasa czeska przynosi wiadomości o założeniu, względnie wybudowaniu w r. b. licznych szkół czeskich na etnograficznie polskim obszarze powiatów: frysztackiego i czesko cieszyńskiego.

W POWIECIE FRYSZTACKIM

otwarto w dniu 10 bm. nową czeską szkołę realną we Frysztacie. W polskiej gminie Stonawie rozpoczęto budowę wielkiego gmachu nowej szkoły czeskiej. W Karwinie jeszcze w bież. r. przystępują Czesi do budowy gmachu kosztem 3 milj. koron, w którym pomieszczona zostanie czeska państwowa szkoła przemysłowa.

W POWIECIE CZESKO-CIESZYŃSKIM

kończy się budowa nowej czeskiej szkoły w Łyżbicach. Nowe gmachy dla szkół czeskich powstały w b. r. w Końskiej, w Mostach i w Jabłonkowie.

Specjalnie szkolnictwo czeskie wyposaża się w czysto polskim okręgu jabłonkowskim Według informacyj prasowych czeskich, sieć szkolnictwa czeskiego została rozbudowana w tym okręgu do tego stopnia, że w r. szkol. 1937-38 do polskich szkół ludowych i wydziałowych uczęszcza już tylko 2.737 dzieci, a do szkół czeskich 3.862 dzieci, czyli, że **40 proc. dzieci, uznanych przez czeski spis ludności jako dzieci polskie, wychowywanych jest w języku i duchu czeskim.** Dla 9 tysięcy Czechów otwarto czeskie gimnazjum w Jabłonkowie, tak, że obecnie w pow. czesko-cieszyńskim, w którym czeski spis ludności z r. 1930 wykazał 44,184 Polaków i 33,513 Czechów w tym kilkanaście tysięcy t. zw. „Ślązaków — Czechosłowaków", tj. Polaków zaliczanych sztucznie do tej kategorii, istnieją dwa czeskie gimnazja, natomiast nie ma tam ani jednej szkoły wydziałowej polskiej. Ostatnio otwarto w gminie Mosty-Szańce nowy wielki gmach, w którym pomieszczono szkołę im. prezydenta Masaryka. Gmina ta liczyła w r. 1910 — 6 Czechów i Słowaków, natomiast 2,193 Polaków.

W Jabłonkowie zostanie otwarta w dniu 12 bm. nowowybudowana czeska szkoła powszechna im. prezydenta Benesza.

Rozbudowa szkolnictwa czeskiego w najbardziej polskim okręgu w Czechosłowacji, jakim jest powiat sądowy jabłonkowski, zadziwia wobec faktu stwierdzonego przez ostrawskie „Ceske Slovo", że w sąsiednim powiecie frydeckim, wykazującym większość czeską czynnikom czeskim nie udało się w Pradze uzyskać zezwolenia na otwarcie czeskiego gimnazjum we Frydku. Także sąsiadujący od południa z okręgiem jabłonkowskim, powiat czadecki, liczący 44 tysięcy Słowaków, nie posiada ani jednego zakładu średniego.

ś. p.

Elżbieta z Bożydar-Horodeńskich

DROZDOWSKA

wdowa po śp. Wacławie, przemysłowcu łódzkim,

zmarła w dniu 14 września 1937 r. w Warszawie, przeżywszy lat 73.

Złożenie zwłok do grobów rodzinnych na Starym Cmentarzu w Łodzi odbędzie się w czwartek, dnia 16 bm. o godz. 16, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

Synowie, Synowe, Wnuki i Rodzina

19267

Nowe ustawodawstwo dla cudzoziemców we Francji

PARYŻ. Premjer Chautemps zapytany przez dziennikarzy na temat dochodzenia, prowadzonego w sprawie zamachów na ulicach Presbourg i Boissiere oświadczył, że śledztwo jest prowadzone z całą energją, pomimo trudności, napotykanych ze strony tajemniczych kół wśród których należy szukać sprawców zamachów

Rząd nie może zadowolnić się zwykłym przeprowadzeniem dochodzenia i ukaraniem winnych Wśród miljonów cudzoziemców, którzy znaleźli przytułek we Francji, znajdują się ludzie jak najbardziej czcigodni którym Francja rada jest dać możność ponownego stworzenia ogniska domowego Jest jednakże wielu innych a są oni niestety bardzo liczni, którzy na terytorium francuskim oddają się działalności politycznej, przy czym postępowanie ich pozostawia wiele do życzenia

Od pewnego czasu Francja była widownią aktów gwałtu, w pociągach i na lotniskach podkładano bomby, liczni cudzoziemcy stali się ofiarą zbrodni, przy czym sprawcy tych przestępstw pozostali niewykryci Jest więc koniecznym dokonanie zmiany naszej polityki powiedział premier, w stosunku do niepożądanych cudzoziemców Minister spraw wewnętrznych, po konferencji, jaka odbył ze mną, ciągnął dalej Chautemps wystąpi z inicjatywą nowego ustawodawstwa, które będzie miało przede wszystkim na celu rozciągnięcie ściślejszej kontroli nad cudzoziemcami Rząd jest zdecydowany stworzyć nowy statut prawny dla cudzoziemców, zapewniający jak najpoważniejsze gwarancje tym, którzy na to zasługują, a występujący z całą surowością przeciwko cudzoziemcom nadużywającym naszej gościnności Została stworzona specjalna komisja prawników, — która zajmie się tą sprawą, prezesem jej będzie minister spraw wewnętrznych, w skład jej wchodzą: minister sprawiedliwości, przedstawiciele prezydium rady ministrów spraw zagranicznych i pracy Komisja ta w jak najkrótszym czasie opracuje teksty projektów ustaw, które zostaną przedstawione rządowi, aby jak najprędzej można było dokonać koniecznej reformy.

Nowy cios w życie Polaków w Niemczech

Zakazanie wszelkiej działalności organizacjom polsko-katolickim na Ziemi Malborskiej

BERLIN. Dnia 1 września br. zostali wezwani telefonicznie do landratury w Sztumie prezes Okręgu Ziemi Malborskiej Związku Polaków w Niemczech Bolesław Osiński oraz kierownik Okręgu Franciszek Wojciechowski. Przybyłym oświadczył protokularnie inspektor powiatowy Martens, co następuje:

Wydział policji państwowej w Królewcu wydał ogólny zakaz działalności („Betätigungsverbot") dla wszystkich związków i towarzystw diecezji warmijskiej. Stowarzyszenia, które przekroczą ten zakaz, ulegną rozwiązaniu. Według tego rozporządzenia, **zakazana jest wszelka działalność jakichkolwiek towarzystw wzgl. organizacyj katolickich.** Stowarzyszenia nie mogą urządzać zebrań ani publicznie, ani też potajemnie. Członkom nie wolno dostarczyć żadnych poleceń, ani pisemnych, ani też ustnych, tak samo nie wolno też zbierać składek.

Inspektor Martens oświadczył następnie, **że zakaz ten dotyczy również towarzystw polsko-katolickich jak Polsko-Katolickie Towarzystwa Szkolne, Towarzystwa św. Kingi, Chóry Kościelne i Towarzystwa Młodzieży Polsko-Katolickiej.** Działalność Towarzystwa Szkolnego ograniczyć należy ściśle do pracy biurowej. Nie wolno jednak urządzać żadnych zebrań aż do zniesienia zakazu, chyba, że nazwę Polsko-Katolickie Towarzystwo Szkolne zmieni na „Polskie Towarzystwo Szkolne", a słowo „Katolickie" się skreśli.

Wobec powyższego na terenie Ziemi Malborskiej nie mogą się odbywać żadne zebrania wspomnianych wyżej organizacyj polskich.

Berlin ogranicza ruch turystyczny do Polski

WARSZAWA (tel. wł.) Jedna z agencyj warszawskich utrzymuje, jakoby władze niemieckie nosiły się z zamiarem wprowadzenia ograniczenia w ruchu turystycznym obywateli niemieckich do miejscowości uzdrowiskowych na pograniczu polskim. Ostatnio liczni obywatele niemieccy spędzali koniec tygodnia w Polsce. Ponieważ każdorazowo wolno im było wywieźć do Polski nie więcej jak 10 marek zgodnie z obowiązującymi w Niemczech przepisami dewizowymi, — wycieczkowicze niemieccy zabierali z sobą żywność konserwy itp. Władze niemieckie uważają, iż takie oszczędnościowe wyjazdy obywateli niemieckich godzą w prestiż państwa i nosić się mają z zamiarem całkowitego zniesienia turystyki dziesięciomarkowej do Polski.

O generalną reformę finansów miast wołają samorządy gospodarcze

WARSZAWA (tel wł.) W Warszawie w Związku Izb Przemysłowo - Handlowych odbyła się konferencja przedstawicieli samorządu gospodarczego i Izb rzemieślniczych z przedstawicielami Związku Miast Polskich Na konferencji samorząd gospodarczy wypowiedział się za generalną reformę podstaw finansowych miast i trwałym podziałem funkcyi administracji publicznej pomiędzy Państwo i samorząd terytorjalny, co — zdaniem zebranych — jest warunkiem definitywnej poprawy sytuacji Tym nie mniej uznano na konferencji, że do czasu przeprowadzenia zasadniczej reformy koniecznym jest uzyskanie dla miast zwiększonych dochodów W tym celu konferencja proponuje miastom chociaż w pewnej części tych źródeł dochodowych, z których korzystały one dawniej, a które w okresie zmniejszonych dochodów Skarbu Państwa zostały cofnięte miastom na rzecz Skarbu

Ponadto przedstawiciele samorządu gospodarczego wypowiedzieli się bardzo kategorycznie w tym sensie aby tymczasowa poprawa sytuacji finansowej nie była oparta na wprowadzaniu jakichkolwiek nowych obciążeń podatkowych, które — zdaniem ich — mogłoby się odbić fatalnie na zarysowującej się poprawie koniunktury gospodarczej

Na zakończenie konferencji delegaci Związku Miast zapowiedzieli, że Związek oświadczy się w najbliższym czasie, czy nadal podtrzymywał będzie projekt wprowadzenia dodatku komunalnego do państwowego podatku dochodowego.

WSZYSCY PAMIĘTAJMY, ŻE FUNDUSZ OBRONY NARODOWEJ MA KONTO P. K. O. NR. 370,000.

Przejrzysta gra

Tło i cel wzmożonego ucisku antypolskiego w Niemczech

Niemal każdy dzień przynosi wiadomość o nowych brutalnych zarządzeniach i represjach, wymierzonych w byt ludności polskiej w Niemczech.

Wiadomości te wywołują w Polsce aż nadto zrozumiałe poruszenie, współczucie dla prześladowanych Rodaków i rosnącą falę oburzenia.

Nie będziemy w tej chwili zastanawiać się nad tym, jakie formy reakcji należy zastosować w Polsce. Zaznaczymy tylko ogólnie, że

FORMY TE POWINNY BYĆ PRZEDE WSZYSTKIM SKUTECZNE.

Powinniśmy pamiętać o tym, że o skuteczności naszej reakcji decydować będą nie tyle zebrania, rezolucje lub wiece, co spokojna, systematyczna, twarda, świadomością celu i woli nacechowana codzienna akcja.

Obecnie zajmiemy się wyświetleniem gry i planu, jaki mają na oku Niemcy w stosowaniu wzmocnionego kursu prześladowań antypolskich. Przypomnieć należy przed wszystkim, że kurs ten rozpoczął się już w ostatnich tygodniach istnienia Konwencji Genewskiej, a po jej wygaśnięciu był coraz to bardziej zaostrzany. Tej taktyce ostrego kursu antypolskiego towarzyszyły równocześnie zabiegi o zastąpienie wygasającej Konwencji Genewskiej nowym układem między Polską a Niemcami, mającym na celu „uregulowanie" zagadnień mniejszościowych po obu stronach granicy mniej więcej na modłę smutnej pamięci Konwencji Genewskiej. Jak wiadomo,

STRONA POLSKA NIE POSZŁA NA TE KONCEPCJE I INSPIRACJE.

Wygaśnięciu Konwencji Genewskiej towarzyszył tylko szereg umów o charakterze czysto technicznym. Plan więc niemiecki, obliczony na doprowadzenie do „umowy", która w praktyce dawałaby mniejszości niemieckiej nowe oparcie w uzyskiwaniu przywilejów, a dla ludności polskiej w Niemczech dawałaby papierowe uprawnienia, nie mające żadnych szans realizacji, spalił na panewce.

Okazuje się jednak, że

NIEMCY Z TEGO CHYTREGO PLANU NIE ZREZYGNOWAŁY.

Zdając sobie sprawę ze sztucznych podstaw bytu mniejszości niemieckiej w Polsce, a w szczególności niemczyzny w Województwie Śląskim, chcą Niemcy usilnie wytargować na Polsce zawarcie takiej umowy, któraby niemieckiej mniejszości umożliwiła dalszy kwitnący byt i rozwój. I tu właśnie,

W TYM PLANIE TKWIĄ ŹRÓDŁA WZMOŻONEJ FALI UCISKU ANTYPOLSKIEGO W NIEMCZECH.

Niemcy mianowicie liczą na to, że zarówno opinia polska, jak i polskie władze miarodajne w obawie o los ludności polskiej w Niemczech, w obawie o zniszczenie podstaw bytu polskości za kordonem będą skłonne do przychylniejszego potraktowania inspiracji na temat „obustronnego układu", byleby tylko uratować swych rodaków w Niemczech.

Trzeba więc powiedzieć jasno i bez ogródek, że wspomniany plan niemiecki, taktyka zastraszania i wymuszania

NIE DOPROWADZI DO UPRAGNIONEGO PRZEZ NIEMCÓW CELU.

Nie doprowadzi, bo Polacy zastraszyć się nie dadzą i zdają sobie najdokładniej sprawę z życiowej „wartości" proponowanej „obustronnej umowy". Każdy świadomy Polak zdaje sobie sprawę z tego, że jakikolwiek „układ", stanowiłby w rzeczywistości tylko dodatkowe uprzywilejowanie niemczyzny w Polsce.

Wszyscy przecież wiemy, że mniejszość niemiecka w Polsce korzysta w całej pełni szerokich swobód i uprawnień, przyznanych mniejszościom narodowym w konstytucji. Tymczasem ustrój Trzeciej Rzeszy nie ma i nie przewiduje jakichkolwiek uprawnień dla mniejszości narodowych. Poza tym daleko idąca różnica w strukturze gospodarczej i socjalnej sprawia, że mniejszość niemiecka w Polsce, rozporządzająca silnymi placówkami gospodarczymi i rozległym, sprawnym aparatem organizacyjnym, ma możność wyzyskać najmniejsze nawet uprawnienie, a nawet zabiegać systematycznie o jego uprzywilejowane wyzyskanie, ludność zaś polska w Niemczech, zbiedzona, i pozbawiona sprawnego aparatu organizacyjnego możliwości tych zupełnie nie ma.

NAJWAŻNIEJSZYM JEDNAK JEST FAKT, WYNIKAJĄCY Z USTROJU I TENDENCYJ PSYCHICZNYCH, PANUJĄCYCH W OBU PAŃSTWACH.

Polska ma ustrój uwzględniający w samej konstytucji uprawnienia mniejszości narodowych, w naszym zaś charakterze narodowym tkwi zmysł tolerancyjny, przechodzący się nawet nie raz wprost w lekkomyślność. Ustrój zaś Trzeciej Rzeszy jest ustrojem totalnym, którym rządzi doktryna nacjonal-socjalizmu, nie uznającego żadnych swobód konstytucyjnych i nie uznająca w ramach Rzeszy istnienia obcych narodowości.

Nastawienia zaś psychicznego Niemców wobec ludności obcoplemiennej, a zwłaszcza wobec Polaków w Niemczech nie potrzeba chyba dodatkowo charakteryzować. Nastawienie to jest nadal nie tylko takie same jak w Niemczech przedwojennych i republikańskich, a nawet

W SWYM ŚWIADOMYM PLANIE „GLEICHSZALTOWANIA" WPROST NISZCZĄCE DLA POLSKOŚCI.

Jakikolwiek więc „układ obustronny" stanowiłby dla Polski niebezpieczne w swych skutkach zobowiązanie, umożliwiające stronie drugiej stałe wścibstwo i ingerencję, stronie polskiej zaś nie dałby w praktyce absolutnie nic.

W tych warunkach koncepcja „obustronnego układu" nie nadaje się w ogóle nawet do dyskusji i

Z POLSKIEJ STRONY WINNA BYĆ I BĘDZIE STALE ODRZUCANA.

Jedynie skuteczną metodą może być tylko zasada wzajemności, nie ubierana zresztą w żadne „umowy". Po prostu twarde stosowanie z naszej strony tezy: „do ut des". „Dam jeśli dasz". W stosunku do mniejszości niemieckiej winna być zastosowana

TAKA SAMA MIARA, JAKĄ STOSUJĄ NIEMCY WOBEC NASZYCH RODAKÓW.

Jeśli zaś zarysuje się przed nami fakt, — co już jest dostatecznie jasno zarysowane — że system stosowany w Niemczech obliczony jest na gruntowną likwidację tamtejszej polskości, to co do form naszej reakcji wątpliwości żadnych być nie może. Dał temu wyraz niedawno na łamach „Gazety Polskiej" Kazimierz Smogorzewski, który w swych doskonałych i bardzo trafnych, cytowanych już przez nas uwagach konkludował:

„W TAKIM RAZIE MUSIAŁABY TAKŻE ZNIKNĄĆ BEZ RESZTY MNIEJSZOŚĆ NIEMIECKA W POLSCE".

Niechże tedy Niemcy pamiętają, że gra jaką zastosowali, że plan wymuszenia na Polsce „układu obustronnego" jest z gruntu fałszywy i bezcelowy. Im prędzej Niemcy ze wspomnianej gry zrezygnują, tym lepiej będzie dla atmosfery wzajemnych stosunków polsko-niemieckich.

Pod światło

Lüge

Jednym z „argumentów" prasy niemieckiej krajowej i zagranicznej w polemice z nami jest aksiomat, jakoby „Polska Zachodnia" notorycznie przeciwna Niemcom, w ogóle nie mogła być brana w rachubę jako głos objektywny, że wobec tego nie warto jej głosu brać poważnie w rachubę. Najoczywistszy fakt podany przez „P. Z." piętnowany jest jako „Lüge". Okazuje się wszakże, że nie trzeba być „Polską Zachodnią", by się spotkać z tego rodzaju traktowaniem przez prasę niemiecką. Każdy głos nieprzyjemny dla Niemców przyjmowany jest tak samo. Tak np. „Gazeta Polska", która zamieściła znany artykuł Smogorzewskiego o mniejszości polskiej w Niemczech, spotkała się z takim samym przyjęciem! Taki np. „Der Aufbruch" w nrze 212 poświęca całą stronicę „odpowiedzi" p. Smogorzewskiemu, odpowiedzi utrzymanej w tonie brukowym, jakkolwiek wiadomo, co „Gazeta Polska" reprezentuje. Ale też z drugiej strony wiadomo, czym jest „Der Aufbruch", a wobec tego ustaje oczywiście — wszelkie dziwienie się.

Protest społeczeństwa śląskiego

przeciw prześladowaniom ludności polskiej w Niemczech!

W związku z ostatnią falą prześladowań ludności polskiej w Niemczech, a w szczególności na Śląsku Opolskim, zwołał Polski Związek Zachodni na wtorek, dnia 14 bm. do sali Rady Miejskiej miasta Katowic przedstawicieli polskich organizacyj. W zebraniu wzięło udział 33 delegatów, reprezentujących 30 najpoważniejszych organizacyj.

Po zagajeniu przez prezesa Zarządu Okręgu śląskiego Polskiego Związku Zachodniego p. posła dra Ignacego Nowaka, Kierownik Okręgu Polskiego Związku Zachodniego p. dyrektor Józef Wojciechowski wygłosił referat obrazujący położenie ludności polskiej na Śląsku Opolskim. Po referacie odbyła się dyskusja, w której zabierali głos liczni delegaci, protestując ostro przeciw terrorowi stosowanemu wobec Polaków w Niemczech oraz podając konkretne sposoby jakimi możemy pomóc naszym rodakom po drugiej stronie granicy. W wyniku dyskusji uchwalono rezolucję, którą podajemy poniżej.

Wybrano ponadto komisję, której zadaniem jest przedstawienie rezolucji i postulatów zebrania śląskim władzom wojewódzkim.

Te organizacje polskie, które nie uczestniczyły w zebraniu a solidaryzują się z rezolucją, proszone są o zgłoszenie akcesu do Dyrekcji Okręgu Śląskiego Polskiego Związku Zachodniego w Katowicach.

Rezolucja

Obecni na zebraniu, zwołanym z inicjatywy Polskiego Związku Zachodniego, przedstawiciele polskich organizacyj społecznych na Śląsku, po rozważeniu szczegółów ostatniej fali prześladowań Polaków w Niemczech a w szczególności na Śląsku Opolskim, stwierdzają co następuje:

Położenie ludności polskiej w Niemczech budziło od dłuższego czasu najwyższą troskę społeczeństwa polskiego na terenie Rzeczypospolitej. Ani władze, ani społeczeństwo Trzeciej Rzeszy nie spełniły zapowiedzi Kanclerza Hitlera o tolerancyjnej polityce narodowościowej. Przeciwnie, zapoczątkowano okres polityki germanizacyjnej w nowym stylu, bezwzględnością swą w niczym nie ustępującej okresom największego nasilenia akcji wynaradawiającej z lat ubiegłych i zaborczych.

NOWE USTAWODAWSTWO NARODOWO-SOCJALISTYCZNE ZAWISŁO NAD SUMIENIEM NARODOWYM LUDNOŚCI POLSKIEJ W NIEMCZECH.

każąc młodzieży polskiej odbywać „służbę dla narodu niemieckiego" i „w duchu narodowo-socjalistycznym" w szeregach Arbeitsdienstu, chłopu polskiemu — stanowić współrzędne z obywatelem pochodzenia niemieckiego „źródło krwi niemieckiej" przez przymusowe zapisanie włości do tzw. ksiąg zagród dziedzicznych i przyjęcie „starego obyczaju niemieckiego", dziennikarzowi polskiemu — strzec „honoru Niemca".

Z NACISKIEM POLITYCZNYM USTAWODAWSTWA HITLEROWSKIEGO IDZIE W PARZE NACISK GOSPODARCZY

na nieliczne polskie placówki gospodarcze, ułatwiony przez scentralizowanie w rękach partii i państwa dyspozycji w sprawach związanych z dostawą produktów rolnych i paszy, układaniem zasiewów, rozporządzaniem nieruchomościami itp. Na terenach zamieszkałych w Niemczech przez ludność polską cały system kontroli, ograniczeń i zakazów gospodarczych używany jest do celów bezwzględnej polityki narodowościowej. O bezwzględności tej polityki świadczy m. in. — sprzeczne z wszelką prawdą dziejową — wyodrębnienie spośród ludności polskiej w Niemczech zmyślonych narodowości: Kaszubów, Masurów i Wasserpolen, które zalicza się do tzw. nowoniemieckich szczepów.

Ostatnie wypadki prześladowań Polaków w Niemczech, a w szczególności na Śląsku Opolskim, dowodzą wprowadzenia do niemieckiej polityki narodowościowej jeszcze jednego czynnika dodatkowego —

TERORU JAWNEGO I POZBAWIONEGO WSZELKICH SKRUPUŁÓW.

Fakty aresztowań i dokonanych rewizji w bibliotekach oraz czytelniach polskich, zwłaszcza zaś sposób i przeprowadzenia, ograniczenie swobody zebrań publicznych aż do faktycznego uniemożliwienia ich, odmawianie sal i boisk polskim stowarzyszeniom kulturalnym i sportowym, nieustanne inwigilowanie każdego polskiego działacza społecznego i każdego niemal Polaka przez policję oraz zorganizowane społeczeństwo — wszystko to dowodzi, że

ISTOTNYM CELEM TYCH AKCYJ JEST CAŁKOWITE POGNĘBIENIE LUDNOŚCI POLSKIEJ W NIEMCZECH.

W przeciwieństwie do systemu niszczenia, stosowanego w Niemczech wobec ludności polskiej, mniejszość niemiecka w Polsce korzysta nie tylko z wszelkich swobód konstytucyjnych, lecz wyzyskuje je dla zapewnienia sobie warunków uprzywilejowania i germanizatorskich nadużyć. Mamy więc do czynienia z tragedią ludności polskiej w Niemczech, a z niesłychanymi przerostami swobód mniejszości niemieckiej w Polsce.

W związku z tym zebrani podnoszą uroczysty protest przeciw systemowi antypolskich prześladowań i domagają się zapewnienia naszym Rodakom w Niemczech warunków swobodnego rozwoju bytu narodowego. Gwarancyj jednak w tym kierunku nie da żaden układ międzypaństwwy, który z natury rzeczy byłby dodatkowym przywilejem dla mniejszości niemieckiej, a w zestawieniu z ustrojem Trzeciej Rzeszy i rzeczywistością panujących tam warunków nie przyniósłby żadnych korzyści ludności polskiej w Niemczech.

CO DO TEGO NIE MOŻNA MIEĆ WĄTPLIWOŚCI.

Zebrani domagają się zlikwidowania na terenie Polski istniejącego uprzywilejowania niemieckiego życia organizacyjnego. Na wypadek zaś dalszego trwania obecnego systemu antypolskiego w Niemczech uważają za konieczność zastosowania wobec mniejszości niemieckiej w Polsce systemu, ściśle wzorowanego na antypolskich metodach niemieckich.

Na swobodny rozwój mniejszości niemieckiej w Polsce, przy dalszym trwaniu tragedii ludności polskiej w Niemczech, naród polski nie pozwoli.

ZASTOSUJE W CAŁEJ PEŁNI ZASADĘ WET ZA WET.

Ze stu procentową mocą wytrwale pracują motory, zasilane olejem samochodowym GALKAR-LUX

Najzuchwalszy złodziej Europy
dożył sędziwej starości w Ameryce

W drugiej połowie zeszłego stulecia odbyło się w Budapeszcie

NIEZWYKŁE WESELE.

Właściciel nowozbudowanej wielkiej czynszowej kamienicy przy ulicy Revay zaprosił na tę uroczystość wszystkich swych przyjaciół. Zebrało się towarzystwo międzynarodowe. Toasty przy uczcie weselnej wygłaszano w kilkunastu rozmaitych językach. Wychodziła zamąż córka właściciela domu. Jej szczęśliwym mężem został niejaki Brenner, człowiek, którego podobizny zdobiły albumy... wszystkich urzędów śledczych Europy. Pomiędzy gośćmi byli ludzie, którzy nie raz zadzierali z kodeksem karnym i stanowili elitę ówczesnego świata złodziejskiego. Byli między nimi doliniarze, kasiarze, złodzieje hotelow., specjaliści od okradania jubilerów i zwykli włamywacze. Wszyscy bardzo rzadko bywali demaskowani przez policję, ponieważ z niezwykłą zręcznością potrafili zacierać za sobą ślady i nie zostawiali na miejscu przestępstwa żadnych dowodów, które mogłyby przyczynić się do skazania.

Budapeszteńska policja chętnie byłaby całe weselne towarzystwo zamknęła pod klucz, — niestety, jednak nie miała formalnych ku temu powodów.

Dzisiaj jest już zupełnie dokładnie wiadome, że ówczesny nowożeniec Brenner wraz ze swym bratem

STAŁ NA CZELE BANDY ZŁODZIEJSKIEJ,

której organizacja była tak świetna, że pozostawiała w tyle nawet dzisiejsze amerykańskie związki gangsterów. W połowie zeszłego stulecia w całej Europie wzmogła się ilość włamań, zwykłych kradzieży i napadów rabunkowych.

Banda stosowała nadzwyczaj pomysłowe tricki. Naprzykład na jednym z wielkich paryskich bali nagle traci przytomność i pada na środku sali młoda dama. Kilkunastu panów spieszy jej z pomocą. Tańczące pary zatrzymują się i w około zemdlonej damy formuje się koło ciekawych.

Nagle jedna z pań woła: — „Mój naszyjnik z pereł!" — Równocześnie słychać inne krzyki: — Moja broszka brylantowa! — Moja złota torebka! — Okazuje się, że

W TŁOKU SZEREG PAŃ ZOSTAŁO OKRADZIONYCH.

Najsłynniejszy kawał urządziła banda Brennera w roku 1859 podczas uroczystości, która urządzona była przy otwarciu kanału Suezkiego. Na uroczystość tę zjechało mnóstwo gości spośród elity towarzyskiej i finansowej całego świata. Na balu, który stanowił kulminacyjny punkt uroczystości, było obecnych kilka panujących. Szach perski zjawił się w swym narodowym stroju, lśniąc literalnie od mnóstwa klejnotów. Na głowie miał turban spięty wspaniałym diamentem.

Nagle, kiedy całe towarzystwo zabawiało się tańcami, szach perski stwierdził, że

UKRADZIONO MU WSPANIAŁY BRYLANT ZDOBIĄCY TURBAN.

a ponad to pozbawiono go kilkunastu guzów z rubinów, otoczonych brylantami. Równocześnie kilku paszów tureckich, którzy z okazji uroczystości wystroili się w najpiękniejsze swe klejnoty, zauważyło, że też zostali okradzeni.

Natychmiast zamknięto drzwi sali balowej. Policja przytrzymała kilka osób, które wydały się je podejrzanymi, lecz

KLEJNOTÓW NIE ZNALEZIONO

i na ślad zuchwałych złodziei nie natrafiono.

Po kilku latach udało się policji w Wiedniu natrafić na pierwszy uchwytny ślad bandy Brennera. W związku z pewnym zuchwałym napadem rabunkowym przeprowadzono energiczne śledztwo i schwytano przestępcę.

OKAZAŁO SIĘ, ŻE JEST TO BYŁY WYŻSZY URZĘDNIK POLICJI,

który przez długie lata urzędował w Budapeszcie. Następnie stwierdzono, że ujęty przestępca był dziwnie podobny do pewnego budapeszteńskiego jubilera, Popowicsa Okazało się, że jubiler Popowics i urzędnik policji schwytany w związku z napadem rabunkowym są braćmi. Dalsze śledztwo wykazało, że jubiler trudnił się sprzedażą klejnotów, których pochodzenia nie umiał wyjaśnić. Klejnoty te, według wszelkiego prawdopodobieństwa, pochodziły

ZE ZDOBYCZY BANDY BRENNERA,

okazało się bowiem, że zarówno jubilera, jak i jego brata, byłego urzędnika policji, łączyły z tą bandą stałe stosunki.

Niestety jubiler zdołał uciec. Jego brat został skazany na kilka lat więzienia, lecz pomimo licznych poszlak, nie udało się udowodnić mu udziału w kradzieżach dokonywanych przez bandę Brennera.

Aresztowanie braci nie wpłynęło na działalność bandy. Dopiero po dziesięciu latach aresztowano starszego Brennera w Berlinie. Tym razem dowiedziono mu udział w kilkunastu włamaniach. Został osadzony w więzieniu i tam umarł. Jego młodszy brat miał więcej szczęścia. Jakkolwiek był aresztowany kilkakrotnie, nie można mu było nic dowieść.

Na stare lata wyemigrował do Ameryki, zmienił nazwisko, zerwał ze swą przeszłością i prowadził spokojny tryb życia, żyjąc z kapitału zebranego w poprzednich latach.

ZMARŁ PRZED PAROMA TYGODNIAMI W WIEKU 91 LAT.

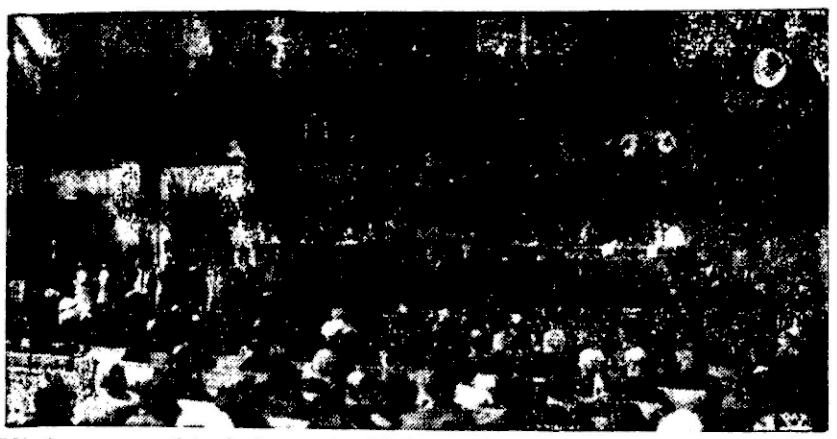

Zdjęcie nasze przedstawia fragment z Międzynarodowego Kongresu Przeciwalkoholowego w Warszawie, chwilę wręczania przez akademicką sztafetę fińską, przybyłą z Helsinek do Polski na rowerach, na ręce Prezydenta Kongresu b. min. dr Chodźki, specjalnego adresu, wystosowanego do Kongresu przez Prezydenta Finlandii Kalio.

Z codziennej kroniki
prześladowań Polaków w Niemczech

Dnia 4 bm. „Rolnik" w Opolu zgłosił wniosek do kierownictwa Stanu Rolniczego Rzeszy o skasowanie bojkotu. Polska Spółdzielnia rolnicza w Opolu brała rok rocznie udział w wystawie rolniczej, na co tego roku kierownik wystawy Peschke nie zezwolił. Zdaniem wnioskodawców chodzi tu o wykluczenie polskiej instytucji z targów publicznych. Ponieważ z wykluczeniem takim „Rolnik" w Opolu zgodzić się nie może, Związek Spółdzielni Polskich w Niemczech wystosował zażalenie do „Reichsbauernfuehrer'a".

* * *

Członek mniejszości polskiej p. Wiktor Suchy z Wiśniewki wniósł w styczniu br. prośbę o jednorazową zapomogę dla licznego potomstwa. W dniu 31 sierpnia br. p. Suchy otrzymał odpowiedź odmowną.

* * *

W niedzielę, dnia 29 sierpnia br., Polsko-Katolickie Towarzystwo Szkolne na Okręg Ziemi Malborskiej urządziło w Sztumie uroczystość młodzieżową. Wedle programu miał się odbyć pochód młodzieży polskiej w zwartym szyku do pobliskiego lasku z orkiestrą na przedzie, a wieczorem powrót do miasta z lampionami. W przepisowym czasie kierownictwo P. K. Tow. Szkolnego zameldowało zamierzony pochód u wójta w Podstolinie. Urząd policyjny w Podstolinie zezwolił na zabawę szkolną, nie pozwolił jednak na pochód z orkiestrą, jak i powrót z lampionami. Interwencja w inspektoracie powiatowym w Sztumie pozostała bez skutku.

* * *

Dnia 1 bm. do biura Związku Polaków w Niemczech Dzielnicy III w Bochum przybył urzędnik tajnej policji, który przeprowadził rewizję biblioteczki polskiej. Przedłożone spisy jak również sama rewizja nie dały powodu do konfiskaty książek.

* * *

W Oberhausen przeprowadzono w dniu 28 sierpnia rewizję biblioteki polskiej. Urzędnik tajnej policji wypytywał się przy tym o polskie biblioteki w in. miejscowościach, nazwiska członków zarządu i ilość członków organizacyj polskich.

* * *

W dniu 26 sierpnia urzędnik „Gestapo" zrewidował bibliotekę polską w Hamborn. Pytał się specjalnie o „Śpiewnik Polski" i „Śpiewnik Harcerski".

Kwitną bzy, akacje, śliwy...

W Janiej Górze, w pow. świeckim, w ogrodzie p. Żmicha po raz drugi w tym roku zakwitły białe bzy. W parku szkolnym, w pow. gnieźnieńskim w Wiekowie, zakwitły kasztany, w pow. żnińskim w Sulinowie zakwitły akacje, w Gnieźnie zakwitły śliwy, w Zdziechowie — akacje.

ARNIM O. HUBER

CIECZKA Z RAJU

AUTORYZOWANA ADAPTACJA JERZEGO PLEWINSKIEGO

41)

Spojrzała na niego wzrokiem pełnym miłości i przytuliła się do niego. Jan chwycił ją w objęcia i, nie troszcząc się o liczrych widzów, wycisnął na jej ustach gorący pocałunek. Stali tak przytuleni do siebie, szepcząc sobie to, co od stworzenia świata szepcą sobie wszyscy zakochani.

A tymczasem trzy samoloty krążyły nad jeziorem, jak trzy drapieżne ptaki, które lada chwila rzucić się mają na swą zdobycz.

ROZDZIAŁ XXII.

Ludzie w gorączce.

Samoloty wylądowały... Kolejno: pierwszy, drugi, trzeci... Tumany pyłu śnieżnego, wzbite przez płozy maszyn, to wznosiły się, to opadały, pokrywając je białym puchem, jeszcze chwila i płatowce stanęły nieruchomo na gładkiej powierzchni, wyrzucając ze swych gardzieli postacie ludzkie.

Ludzi wydobywa się coraz więcej: jest ich już dwunastu... dwudziestu czterech... trzydziestu dwóch... Wszyscy machają rękami, terkoczą, jak stado dzikich kaczek i bezładną kupą zbliżają się do oczekujących mieszkańców szałasu.

Jan Dereń wysunął się na ich spotkanie. Poszukiwał wzrokiem Freda Aubina i odkrył go na samym tyle, jak, nie zwracając najmniejszej uwagi na swych dawnych przyjaciół, naradzał się żywo z towarzyszami podróży. Tłumaczył im coś i przekładał, wskazując od czasu do czasu w stronę „Nowego Raju".

— Stop! — krzyknął Jan. — Stop, Aubin.

Ten ostatni zatrzymał się i zawahał, ale widząc oczy wszystkich zwrócone na siebie, zdecydował się podejść do wołającego.

— Hallo! — zawołał arogancko.

— Hallo! — odpowiedziało mu kilka głosów.

— Wszak miałeś nas ratować... — powiedział szyderczo Jan.

Aubin wskazał palcem na samolot Osborne'a i roześmiał się.

— Byłem przecież już niepotrzebny — odparł.

— Gdzie jest złoto?! — krzyknął ktoś z tłumu.

— Tak, tak, gdzie ono jest? — podtrzymali go inni i zwartą masą otoczyli Aubina.

— Słuchajcie, co wam powiem — przerwał te pomruki silny głos Jana.

Wzburzony tłum nie dał się jednak tak łatwo uspokoić. Towarzysze Aubina natarli na niego gwałtownie, żądając wyjaśnień, co to ma wszystko znaczyć.

— Czy nas już kto uprzedził? — wołali. — Czy działki już rozebrane?

— Słuchajcie mnie — powtórzył Jan — a dowiecie się wszystkiego.

Ta obietnica była skuteczniejsza; tłum uspokoił się nieco.

— Złoto leży w kraterze od dawna nieczynnego wulkanu, który nagle znów zaczął przejawiać działalność — wyjaśniał im Jan. — Obawiamy się, że każdej chwili nastąpić może wybuch... Ostrzegam was: wracajcie lepiej z nami!

Tłum patrzał na niego zdumiony, wściekły, a potem zahuczał, jak wzburzone fale morza. Rozległy się pomruki i pełne groźby okrzyki:

— Chcecie nas oszukać!... To kłamstwo!... Coś ty za jeden? Co to za kobiety!?... Zmykajcie stąd zaraz, bo się za was weźmiemy!...

Jan Dereń i jego przyjaciele milczeli. Polak ujął stalową lufę swego karabinu. Z jego zimnych oczu biły nieustraszoność i zdecydowanie.

— Panie Aubin — odezwał się spokojnie — kto są ci ludzie?

Przyciśnięty do muru Fred musiał odpowiedzieć; wszyscy na to czekali...

— Są to mieszkańcy Vancouver — rzekł marszcząc swe niskie czoło.

— Czy oni są współwłaścicielami pokładów złota?

— Bynajmniej... Jeszcze nie są wciągnięci na listę w urzędzie górniczym. Na razie przylecieli tutaj w charakterze turystów.

— Czynny wulkan i turystyka nie bardzo do siebie pasują.

— Wulkan?... Nie wiem nic o wulkanie! — tym razem Aubin nie kłamał.

Alice wystąpiła naprzód.

— Zrobiliśmy to odkrycie w czasie twej nieobecności — rzekła prosząco.

Aubin uśmiechnął się pobłażliwie i wrócił się do swych ludzi:

— Chcą nam napędzić strachu. Ale my znamy się na takich sztuczkach, przyjaciele, co?

— Racja, racja! — odpowiedziano mu z tłumu. — Należałoby ich wymoczyć w smole i wytarzać w pierzu! Oni chcieliby wszystko zachować dla siebie!

— Jestem naczelnym redaktorem „Vancouver Sun"... — zabrał głos Jim Kirker.

— Widzieliśmy większych dostojników — zaśmiał się ktoś z tłumu.

— Stanie się wielkie nieszczęście, jeżeli pójdziecie do „Nowego Raju". Mój przyjaciel, Jack, powiedział wam szczerą prawdę. Ręczę wam za to moją osobą. Mister Osborne, mój zastępca w redakcji — również. My wszyscy ręczymy!

— Wszyscy jesteście racketeerzy, bootleggerzy, gangsterzy!

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Ze śląskich kopalń i hut

Żyły i krew Śląska przemysłowego

Dwie godziny w kraju elektryczności

Wielkie znaczenie jakie posiada zagadnienie elektryfikacji Polski z wielu względów interesuje coraz bardziej szerokie koła społeczeństwa polskiego. Szczególnie wielkie zainteresowanie sprawą tą można obserwować w okręgach przemysłowych.

Nie też dziwnego, że Śląskie Zakłady Elektryczne w rozumieniu wagi zagadnienia bardzo przychylnie ustosunkowały się do inicjatywy prasy, aby uchylić rąbek problemu tak żywo obchodzącego dziś ogół. Mieliśmy więc możność

ZAZNAJOMIENIA SIĘ Z PROBLEMEM ROZDZIAŁU ENERGII ELEKTRYCZNEJ I JEJ POMIARAMI,

problemem z którego zaznajomieniem się łączymy w pamięci parę tak mile spędzonych godzin. Dwoma samochodami pędzimy do laboratoriów pomiarowych Śl. Z. E. w Katowicach-Dębie. Oglądamy i zaznajamiamy się z pracą zespołów pomiarowych najrozmaitszych systemów stosowanych w praktyce, wszelką aparaturą, urządzeniami służącymi do zabezpieczania sieci elektrycznych itd.

Aparaty te, nowoczesne „roboty" są niezmęczone, a precyzja ich pracy jest bardzo duża.

SUMIENNOŚĆ TYCH „ROBOTÓW" — TO EFEKT PRACY MYŚLI LUDZKIEJ.

Czyż jest sposób spopularyzowania subtelnej do ostateczności dokładnej pracy olbrzymich transformatorów mierniczych przetwarzających napięcie 60.000 voltów na 100 lub 2500 amperów na 5.

Następnie w laboratoriach zaznajamiamy się z zespołem pomiarowym przygotowywanym do jednej z okolicznych kopalń węgla. Tutaj liczniki zespołu podzieliły swą odpowiedzialną pracę. Jeden z nich liczy zużytą energię przez kopalnię, odróżniając energię zużytą w nocy od energii zużytej za dnia. Drugi „robot" kontroluje pierwszego, sumując obie te energie, wykreślając krzywą obciążenia kopalni, z której widać dokładnie obraz pracy kopalni — zjazd górników, pracę maszyn pomp itd. Inny „robot" sygnalizuje defekt poprzednich.

Aby zdać sobie sprawę z ilości zużywanej energii przez tę należącą do większych na Śląsku — kopalnię pytamy o dane cyfrowe. Okazuje się, że

ZUŻYCIE ENERGII ELEKTRYCZNEJ NA KOPALNI TEJ RÓWNA SIĘ OKOŁO PO-

ŁOWIE ENERGII ZUŻYWANEJ PRZEZ MIASTO KATOWICE.

Na dalszych stacjach pomiarowych oglądamy przygotowywane ze poły pomiarowe najrozmaitszych systemów.

Zatrzymujemy się dłużej nad zespołem pomiarowym, który po wyregulowaniu i zalega[illegible] na trzech liniach wysokiego napięcia 60.000 voltów, prowadzących energię z południowej części Woj. Śląskiego do centralnego, najwięcej przemysłowego okręgu. **Ilość energii przesłana tymi liniami jest tak duża, że jeden procent błędu zespołów pomiarowych mierzących i sumujących przesłaną energię stanowi trzykrotną ilość energii elektrycznej zużywanej np. przez miasto Mysłowice wraz z całym jego drobnym przemysłem.** Jak dokładną musi być praca w laboratoriach pomiarowych świadczą o tym same cyfry.

Ciekawi nas dalej w jaki sposób przy konieczności tak dokładnych pomiarów są kontrolowane bezpośrednie aparaty służące do regulacji tych zespołów pomiarowych, regulowanych w laboratoriach, a pracujących w poszczególnych punktach sieci elektrycznych G Śląska.

Otóż w listopadzie ub. roku Śląskie Zakłady Elektryczne ukończyły montaż tak zwanego urządzenia kompensacyjnego, które służy do kontroli tych aparatów, a

DOKŁADNOŚĆ KTÓREGO WYNOSI 0,0001%.

Tego rodzaju urządzeń mamy w Polsce zaledwie kilka. Wszyskie one kontrolowane są z analogicznym urządzeniem Głównego Urzędu Miar w Warszawie, którego jednostki uzgadniane są z jednostkami międzynarodowymi.

W jednych z następnych laboratorium oglądamy bardziej nam znane, popularne, bo posiadane prawie przez każdego z nas liczniki elektryczne pracujące u małych odbiorców energii tj. w naszych mieszkaniach. Obserwujemy regulacje tych liczników, po czym legalizację ich po sprawdzeniu przez delegata Okręgowego Urzędu Miar w Katowicach.

W jednym z następnych laboratoriów ogranicznikow prądu dla najmniejszych odbiorców, „robotów" przerywających dostawę energii w razie włączenia większej ilości żarówek, aniżeli umówiony ryczałt, który odbiorcy opłacają.

Jednym z ciekawszych cudów współczesnej techniki elektrycznej jest t. zw. przekaźnik odległościowy, którego praca polega na **stałym czuwaniu nad prawidłowym funkcjonowaniem linii elektrycznej i automatycznym wyłączaniu w czasie zależnym od odległości uszkodzenia.** (Dokończenie nastąpi).

Proszek od BÓLU GŁOWY
DLA DOROSŁYCH ZE ZN. FABR.
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIĘBIENIU GRYPIE i KATARZE

Mównica publiczna

O wolnych torach w Katowicach

(Pro i contra.)

W ostatnich numerach „Polski Zachodniej" dużo miejsca zajmuje sprawa t. zw. wolnych torów.

Niniejszym pozwolę sobie poprosić Szan. Pana Redaktora o umieszczenie również mojej uwagi, wyjaśniającej powód, dla którego gospodynie kupują od handlarzy na wolnych torach.

W okresie marynowania owoców gospodynie potrzebują większych ilości tego towaru. Każda kupuje tam, gdzie kupi dobrze i tanio. Z tego są one znane a zresztą zmusza je do tego budżet domowy. Różnice w cenach tego towaru na „wolnych torach" i na targu uzasadniają to stanowisko. Mianowicie na wolnych torach płacono dnia 6 bm. przy zakupie całego kosza śliwek 0.20 zł za kilogram, na targu zaś płacono za taki sam towar 0.50 zł za kilogram. Są to rzeczy konkretnie zbadane przez osobiste kupno. Czym ta wysoka cena (150%) jest uzasadniona? Chyba nie podatkiem ani opłatą targową? Pozwólmy kupcom i handlarzom zarabiać, nie pozwólmy jednak uprawiać lichwy. Te ich narzekania to tylko dla torowania sobie drogi w kierunku najmniejszego oporu. Konikiem, na który lubią ci handlarze siadać, to żyd, Urząd Skarbowy, a w niniejszym wypadku jeszcze D. P. K. P.

Jest rzeczą zupełnie jasną, że konsument nie wchodzi w to, czy sprzedający jest w porządku z opłatą podatku lub postojowego — bo to należy do władz.

Obserwator.

Z działalności Polskiego Związku Absolwentów Szkół Górniczych

Zarząd główny Pol. Zw. Absolw. Szkół Górniczych zorganizował w sobotę 11 bm. wycieczkę na kopalnię „Prezydent" Mościcki" (dawniej Skarboferm Pole Wschodnie) w Chorzowie, w której wzięli udział członkowie kół, znajdujących się przy następujących kopalniach: *Wujek, Giesche, Orzeł Biały, Walenty-Wawel, Dębieńsko i Polska w liczbie około 30.* Uczestnicy wycieczki zwiedzili roboty górnicze na poziomie 212 oraz urządzenie dobywcze na dole i na powierzchni, odnosząc dodatnie wrażenie i wyrażając się z uznaniem pod adresem organizacji pracy na tej kopalni. Po ukończeniu wycieczki odbyło się zebranie celem założenia koła przy kopalni „Prezydent Mościcki", na którym wybrano zarząd z *p. Szołtyskiem Alojzym*, jako prezesem.

Szewcy mysłowiccy zakładają kasę pogrzebową

Cech szewców i cholewkarzy chrześcijańskich w Mysłowicach, nie posiadający organizacji ubezpieczającej na życie, powziął uchwałę w dniu 2 września br. założenia przy Cechu kasy pogrzebowej. Celem zrealizowania tej uchwały postanowiono zwołać nadzwyczajne zebranie Cechu na niedzielę 19 bm. w sali Szkoły Zawodowej przy pl. Marsz. Piłsudskiego o godz. 12 dla uczni, a w poniedziałek 20 bm. w restauracji p. Gablasa o godz. 18 dla mistrzów.

Wypadek na kopalni „Eminencja"

W podziemiach kopalni „Eminencja" w Katowicach-Dębiu wskutek oberwania się węgla ze stropu doznał złamania żeber i nogi rębacz Piotr Kowol. Rannego odstawiono do szpitala Spółki Brackiej w Katowicach.

Na terenie dawnej huty „Rosamunda" staną domy mieszkalne

Gmina Nowy Bytom wykupiła swego czasu tereny, na których znajdowała się nieczynna huta „Rosamunda". Ponieważ tereny dookoła Nowego Bytomia są podkopane i nie nadają się pod budowę domów — Nowy Bytom postanowił rozpocząć budowę domów na terenie dawnej huty. Dotychczas stanęło 7 domów, a poza tym gmina urządza targowisko, którego otwarcie nastąpi w dniu 18 września br. Na terenach dawnej huty „Rosamunda", dyrekcja huty „Pokój" projektuje także budowę czterech bloków mieszkalnych o 160 mieszkaniach za kwotę ok. 800.000 zł.

Wieści z Bielska

Rzeczy pomyślne — i przykre objawy

Bielsko należy do tych miast, o których winny być częstsze wzmianki w prasie, niż się to obecnie dzieje. Częste wiadomości o morderstwach i kradzieżach, zdarzające się zresztą w każdym większym mieście, nie mogą stanowić żadnego odzwierciedlenia życia mieszkańców. A przecież

BIELSKO PULSUJE ŻYCIEM INTENZYWNYM JAKO OŚRODEK PRZEMYSŁOWY.

Miasto inwestuje z rozmachem iście amerykańskim, zmienia z każdą chwilą swoją fizjognomię, jakby zapomniało, że na hipotece ciąży parę milionów długu.

Jest to tempo Śląska, które szczególniej w Bielsku uwypukla się przy porównaniu z sąsiednią niezadłużoną Białą, która przeżywa sielankę, albowiem inwestycyj tam wcale nie widać.

Brukowanie ulicy Grunwaldzkiej, Młyńskiej, placu Teatralnego, budowa mostu przy ul. Republikańskiej, rozszerzenie parku w Cygańskim Lesie, budowa 4 domów robotniczych, okrężnego wodociągu i kilka pomniejszych inwestycyj — to chyba jak na ten rok dosyć, a ile zamysłów i planów?

WSPANIAŁY BASEN KĄPIELOWY,

jakiego może pozazdrościć cała Polska, zrobił Bielsku reklamę. Przyjeżdżają obcy z Austrii, z Węgier, z Rumunii i wyrażają się z zachwytem o tym prawdziwym cacku tak z uwagi na pejsaż, jako też samo wykonanie.

W sezonie zwiedziło Bielsko kilka poważnych wycieczek, jak burmistrzów i prezydentów miast Wielkopolski i dziennikarzy, nie mówiąc o formalnym najeździe turystów i tysięcznych wycieczkowiczów.

BIELSKO STAJE SIĘ CORAZ POWAŻNIEJSZYM OŚRODKIEM TURYSTYCZNYM

z uwagi na wysoki poziom kultury turystycznej tak swoich mieszkańców, jako też Górnego Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego, którzy tłumnie zwiedzają Beskid Zachodni.

Już nawet dworzec kolejowy zaczyna się dostosowywać do swego zadania. P. K. P. porobiły pewne udogodnienia wewnątrz budynku stacyjnego, odnowiono budynek, jednak nie pomyślano dotychczas o peronie środkowym i tunelu, który jest niezbędny.

ULICE MIASTA SĄ CZYSTE I UTRZYMANE STARANNIE;

dużo zieleńców i kwietników podnosi estetyczny wygląd miasta; ulica 3 Maja stanowi corso mieszkańców i zarazem przegląd mód. W Bielsku uderza piękny typ kobiet.

Podziwiamy zdolności administracyjne Dr Przybyły jako głowy miasta — on to bowiem umiał nadać miastu rozmach na miarę europejską. Chcielibyśmy, aby mieszkańcy zmienili swe usposobienie, bo to — jeżeli chodzi o społeczeństwo polskie — przedstawia się niezbyt pochlebnie.

Nie wiadomo, czy jest drugie na Śląsku miasto, gdzieby ambicje osobiste odgrywały taką rolę, jak właśnie w Bielsku,

GDZIEBY OPINIA PUBLICZNA BYŁA TAK ZDEZORIENTOWANA I SPACZONA.

Na terenie tak wrażliwym Polacy winni stworzyć zbiorowisko zgrane i skonsolidowane, albowiem mają wiele do odrobienia. Wszystko to, coby psuło tę harmonię, ma być piętnowane i stawiane pod pręgierz opinii.

. Tymczasem tak nie jest. Jest na terenie Bielska kilka nieobliczalnych jednostek, które robią wszystko, aby dostarczyć żydom i Niemcom żeru do niepochlebnych refleksji. Jest szajka łazików węszących za senzacjami, która za cel zabiegów stawia sobie ustawiczne niepokojenie opinii polskiej. Wybierają oni sobie, jako przedmiot obstrzału — pewne czołowe osobistości, jak burmistrza Dra Przybyłę, starostę Bocheńskiego, tego lub owego dyrektora lub inną osobistość, by eskontować tę „nagonkę" do swych „prywatnych" celów. Sami wypełniają podrzędne lokale, pijąc i grając w karty i wywołując zgorszenie. Ci koryfeusze moralności publicznej kwalifikują się do baczniejszego zainteresowania się nimi odpowiednich czynników publicznych, raz przez swe „tryki", drugi raz przez szkodę, jaką w opinii publicznej wyrządzają ludności polskiej Bielska, którą ci panowie z lekkim sercem obryzgują błotem.

SPOŁECZEŃSTWO POLSKIE NIE MOŻE NADAL TOLEROWAĆ TAKIEGO STANU RZECZY,

aby ludzie takiego pokroju byli samozwańczymi mentorami opinii publicznej i krytykami osobistości zasłużonych w pracy dla dobra ogółu.

Ludność Bielska, wciągnięta w wir pracy, która tutaj biegnie w przyspieszonym tempie, mało zważa na wyrastające w społeczeństwie wrzody, które zakażają swym jadem opinię publiczną. W interesie publicznym, w interesie oczyszczenia zatęchłej atmosfery, należy jak najszybciej odsłonić właściwe oblicze tych, którzy celowo mącą wodę, by wyławiać dla siebie „tłuste rybki".

Wystawa ogrodnicza w Jaworzu

(B) Koło Ogrodniczo - Pszczelarskie w Jaworzu urządza w czasie od 26—28 września r.b. wystawę ogrodniczo - rolnicza i pszczelarska w sali p. E. Schlauera. Komitet organizacyjny zaprasza wszystkich do wzięcia udziału w wystawie przez umieszczanie na niej owoców, jarzyn, kwiatów, płodów rolnych nasion, konfitur wina owocowego miodu, wosku, narzędzi, przyborów etc. Zgłoszenia wystawców należy kierować do komitetu. Otwarcie wystawy w niedzielę 26 bm o godz 12 Wstęp: dobrowolne datki W Jaworzu można zwiedzić wzorowe zakłady Ogrodnicze hr Larischa (szkółki drzew i krzewów owocowych ogrody, szklarnie) oraz duże pasieki Poza tym w miejscu znajduje się nowootwarta szkoła - pałac, 2 piękne kościoły, basen kąpielowy i piękny park. Dogodna komunikacja kolejowa i autobusowa Adres dla korespondencji: Fr. Kuta, naczelnik Jaworze Dol. 166.

135) (Ciąg dalszy)

— Tam do licha!

Potem wykręcił się na pięcie, i w chwilę potem stara, stojąc na progu drzwi, słyszała jak śpiewał głosem czystym i młodym, zapuszczając się pod czarne wiązy, szeleszczące od zimowego wiatru:

Jegomość król Podbipięta,
Polował na kureczęta,
A że mu geba schudła,
Więc sprawił sobie szczudła...

Fakty, z których rodzi się historia, ale o których historia zapomina

Rok 1930. —

Przedmieście św. Antoniego, potajemnie rozgrzewane, dochodziło do stanu wrzenia.

Szynki przy ulicy de Charonne były, choć połączenie tych dwóch epitetów wydaje się dziwnem w odniesieniu do szynków, poważne i burzliwe.

Rząd był tam otwarcie i poprostu znienawidzony. Publicznie dyskutowano na temat: bić się czy pozostać w spokoju. Były zakamarki, gdzie kazano robotnikom przysięgać, że „wyjdą na ulicę na pierwszy krzyk alarmu, i że będą bić się nie zważając na liczbę wroga." Po odebraniu przyrzeczenia, człowiek, który siedział w kącie szynku, odpowiednio „nastrajał głos" i mówił: — Czy słyszysz! Przysięgałeś! — Nowicjuszowi kazano przysięgać: „Na pomoc wszystkim i rodzinie". Taka była formułka.

W niskich salach czytano „wywrotowe" broszury. Podważały one rząd, jak donosi współczesny tajny raport.

Słyszano tam słowa, jak: — Nie znam nazwisk dowódców. Nie będziemy wiedzieli o dniu wcześniej, niż na dwie godziny przedtem. — Jeden robotnik mówił: — Jest nas trzystu, złożymy się po dziesięć sous każdy, razem będzie sto pięćdziesiąt franków na wyrób broni i prochu. — Inny mówił: — Nie chcę sześciu miesięcy, ani dwuch. Przed upływem piętnastu dni będziemy równie silni jak rząd. Z 25 tysiącami ludzi możemy wystąpić. — Inny mówił: — Nie kładę się spać, bo w nocy robię naboje. — Od czasu do czasu przychodzili ludzie „o wyglądzie burżujskim i pięknie ubrani", „robili ruch", z niinami „przywódców", podawali ręce najważniejszym i odchodzili. Nigdy nie bawili dłużej, jak dziesięć minut. Zniżonym głosem wymawiano znamienne wyrazy: — Spisek dojrzał, wszystko gotowe. — „Szeptali o tem wszyscy uczestnicy", jak wyraził się jeden z obecnych. Podniecenie było tak silne, że pewnego dnia jakiś robotnik krzyknął w przepełnionym szynku: — Nie mamy broni. — Jeden z towarzyszy odpowiedział: — Żołnierze mają! — nieświadomie naśladując w ten sposób odezwę Bonapartego do armii Włoch. — „Gdy mieli coś specjalnie tajnego", podaje pewien raport, „nie komunikowali sobie tam tego". Niepodobna zrozumieć, co mogli ukrywać przed sobą, powiedziawszy to, co mówili.

Zebrania odbywały się czasami periodycznie. W niektórych nie brało nigdy więcej udziału jak osiem albo dziesięć osób, zawsze tych samych. Na inne wchodził kto chciał, a sala była tak pełna, że trzeba było stać. Jedni zjawiali się tam powodowani entuzjazmem lub namiętnością, inni dlatego, że była to ich droga do pracy. Tak, jak podczas rewolucji, były w owych szynkach kobiety - patrjotki, które ściskały nowoprzybyłych.

Inne wymowniejsze fakty wychodziły na światło dzienne.

Jakiś człowiek wchodził do szynku, pił i wychodził, mówiąc: — To, co zostałem winien — zapłaci rewolucja.

U pewnego szynkarza wprost ulicy de Charonnes wyznaczano agentów rewolucyjnych. Głosowanie odbywało się w czapkach.

Robotnicy zbierali się u pewnego nauczyciela szermierki, który uczył składania się na ulicy Cote. Była tam ściana obwieszona bronią, jak szable drewniane, laski, pałki i floretv. Pewnego dnia wyostrzono floretv. Robotnik jakiś powiedział: — Jest nas dwudziestu pięciu, ale mnie nie liczą, bo patrzą na mnie jak na maszynę. — Maszyną tą był późniejszy Quenisset.

Wszelkie rozstrząsane tam sprawy nabierały z czasem jakiegoś dziwnego rozgłosu. Pewna kobieta, zamiatająca sień, mówiła do innej kobiety: — Oddawna wre praca nad wyrobem nabojów. — Na środku ulicy czytało się proklamacje, zwrócone do gwardii narodowej departamentów. Na jednej z tych proklamacyi widniał podpis: Bartot, kupiec winny.

Pewnego dnia, przed drzwiami kupca trunków na targu Lenoir, jakiś człowiek okolony broda stanął na słupku i podniesionym głosem zaczął czytać jakieś szczególne pismo, które zdawało się iż pochodzi od tajemniczej władzy. Wokoło potworzyły się grupy oklaskujących Ustępy, które najsilniej poruszały tłum, przyswajano sobie i notowano. — „...Naukę naszą spętano, odezwy nasze zniszczono, mówców naszych wyśledzono i wtrącono do więzień." „Niedawny kryzys w przemyśle bawełnianym zjednał nam wielu wahających się.." „...Przyszłość ludu tworzy się w naszych tajemnych szeregach". „...Oto ostateczne pytania: akcja, albo reakcja, rewolucja albo kontrrewolucja. Bo w naszych czasach nie wierzy się już w bezwład ani obojętność. Z ludem albo przeciw ludowi, oto pytanie. Innych nie ma." „...Gdy nadejdzie dzień, w którym nie będziemy już wam odpowiadali, usuńcie nas, ale aż dotąd pomóżcie nam iść naprzód." Wszystko w pełnem świetle dziennem.

Między innemi przechodzień ów powiedział:

— „Precz z własnością! Opozycja lewicowa jest tchórzem i zdrajcą. Gdy chce mieć słuszność — głosi rewolucję. Jest demokratyczną, aby nie być pobitą, i rojalistyczną, aby nie walczyć. Republikanie są ni z pierza ni z mięsa. Strzeżcie się republikanów, obywatele robotnicy."

— Spokój, obywatelu prowokatorze! — krzyknął jakiś robotnik.

Okrzyk ten położył kres przemówieniu.

Miały miejsce tajemnicze wypadki.

Pod koniec dnia, pewien robotnik spotkał blisko kanału „dobrze wyglądającego pana", który rzekł: — Dokąd idziesz obywatelu? — Panie — odrzekł robotnik — nie mam zaszczytu znać pana. — Ale ja znam cię dobrze. — I pan ów dodał: — Nie bój się. Jestem agentem komitetu. Podejrzewają cię, że nie jesteś zupełnie pewny. Wiedz, że jeśli cośkolwiek wyjawisz, będziemy mieli cię na oku. — Potem uścisnął dłoń robotnikowi i oddalił się, mówiąc: — Zobaczymy się wkrótce.

W czasie podsłuchów policja chwytała znamienne rozmowy, już nie tylko w szynkach, ale i na ulicy: — Zapisz się jak najprędzej — mówił pewien tkacz do meblarza. — Dlaczego? — Bo będzie ciepło.

Dwaj przechodnie w łachmanach wymieniali te godne uwagi zdania.

— Kto nami rządzi?

— Pan Filip.

— Nie, burżuazja.

Innym razem widziano dwuch przechodniów, z których jeden mówił do drugiego: — Mamy dobry plan napadu.

Z poufnej rozmowy czterech ludzi, przyczajonych w rowie na placyku przy rogatce du Trone, tyle tylko podchwycono:

— Zrobi się, co możliwe, aby on nie łaził już po Paryżu.

Jaki on? Groźna tajemniczość.

„Główni przywódcy", jak mówiono na przedmieściu, trzymali się na uboczu. Myślano, że schodzą się oni w pewnym szynku blisko.

Niejaki Aug. — prezes Stowarzyszenia Pomocy Krawcom przy ul. Mondetour, uchodził za głównego pośrednika pomiędzy przywódcami a przedmieściem świętego Antoniego. Niemniej jednak, przywódcy kryli się w cieniu, i żaden stwierdzony fakt nie zdołałby osłabić znamiennej dumy, jaką tchnęła owa odpowiedź, którą potem dał pewien oskarżony przed Sądem Panów:

— Kto był waszym przywódcą?

— Nie znałem go i nie rozpoznałbym go.

Były to tylko słowa, przejrzyste, ale słowa! Czasami na wiatr rzucane, czasem powtarzania cudzych słów: „tak mówią", „słyszałem". Ale przyszły inne oznaki.

Pewien cieśla, zajęty przy ulicy de Reuilly umacnianiem desek w płocie dokoła miejsca, gdzie wznosił się niedokończony dom, znalazł tam skrawek podartego listu, gdzie można było odczytać te oto słowa:

„...Trzeba, aby komitet poczynił zarządzenia w celu powstrzymania w sekcjach zaciągu do rozmaitych stowarzyszeń..."

A w post-scriptum:

„Dowiedzieliśmy się, że przy ulicy du Faubourg - Poissonière nr 5b u pewnego rusznikarza w podwórzu znajdowały się strzelby w liczbie pięciu lub sześciu tysięcy. Sekcja zupełnie nie posiada broni".

Cieśla przejął się tem bardzo i pokazał list ów sąsiadom, a kilka kroków dalej podniósł inny papier, również podarty, a jeszcze bardziej znamienny, którego wygląd odtwarzamy z powodu wartości historycznej tych dziwnych dokumentów:

K	C	D	W	
				Nauczcie się tej listy na pamięć. Następnie podrzecie ją. Ludzie dopuszczeni zrobią tak samo, z chwilą gdy przekażecie im rozkazy. *Braterskie pozdrowienia.* *L.*

Osoby, które zostały wtajemniczone w odkrycie, dopiero znacznie później poznały ukryte znaczenie owych czterech liter: kwinturioni, centurioni, dekurioni, wywiadowcy; i sens liter: u og a fe, mających zastępować datę: 15 kwietnia 1832 r. Pod każdą literą wypisane były nazwiska, zaopatrzone w bardzo charakterystyczne wskazówki. A więc: — K — Bannarel, 83 naboje. Pewny. — C. Boubiere, 1 pistolet, 40 naboi. — D. Rollet, 1 floret, 1 pistolet, 1 funt prochu. — W. Tessier, 1 szabla, 1 ładownica. Dokładny. — Terreur, 8 strzelb. Dzielny itd.

Nakoniec, cieśla ów znalazł, znów w tem samem ogrodzeniu, trzeci papier, na którym napisano ołówkiem, ale bardzo czytelnie coś w rodzaju zagadkowej listy:

Jedność. Blanchard. Arbre-sec. 6.
Barra. Soize. Salle-au-Comte.
Kościuszko. Rzeźnik Aubry?
J. J. R.
Kajus Gracchus.
Prawo rewizji. Dufond. Four.
Upadek Żyrondystów. Derbac. Mauduec.
Washington. Pinson. 1 pist. 86 nab.
Marsylianka.
Wszechwł. ludu. Michel. Quincaillix. Szabla.
Hoche.
Marceau. Platon. Arbre-sec.
Warszawa. Tilly, sprzedawca Poupelaire'a.

Na ulicy Popincourt, u handlarza strzyżny, pochwycono w szufladzie kobiety siedem arkuszy szarego papieru, jednakowo złożonych wzdłuż i wpoczworo, arkusze te przykrywały dwanaście sześć kartek takiego samego

(Ciąg dalszy nastąpi.)

W niedzielę przybyła do Poznania wycieczka mieszkańców m. Kalisza, która z dużym zainteresowaniem zwiedziła zabytki historyczne i kulturalne Poznania. Jak wiadomo, miasto Kalisz zostaje w przyszłym roku włączone do woj. poznańskiego. Zdjęcie nasze przedstawia delegację mieszkańców m. Kalisza w momencie składania wieńca pod pomnikiem Wdzięczności w Poznaniu.

Wczesny odlot ptaków zapowiada ostrą zimę

Masowy odlot ptaków na południe jest dowodem, iż zbliża się zima. Odleciały już wilgi, muchołówki, oraz wszystkie ptaki owadożercze z naszą popularną jaskółką na czele. Odleciały ubarwionymi szlakami w kierunku na Śniatyń — Czerniowce i Zebrzydowice. Bociany odleciały już przed dwoma tygodniami w swą wielką podróż.

Starzy rolnicy twierdzą, iż **wczesny odlot ptaków, rokuje wczesną, ostrą zimę.** Czy przepowiednia okaże się w tym roku słuszna, przyszłość pokaże.

Ptaki, które odlatują z Polski, przeżywają ciężkie chwile na „obczyźnie". Bo oto, mimo wysokiej zdawałoby się kultury w krajach południowych, kwitnie w całej pełni barbarzyństwo. Masowo zabija się ptactwo z Polski we Włoszech, w Hiszpanii i w innych krajach. Powoduje to, że na wiosnę każdego roku do Polski coraz mniej powraca ptaków.

Wzrasta natomiast u nas liczba ptaków zimujących.

Opieka nad ptactwem nie jest jakimś śmiesznym sentymentalizmem. Ptactwo jest pożyteczne dla rolnictwa. Uczeni np. twierdzą, iż rodzina pospolitych sikorek, składających się z 10—14 ptaków może wytępić rocznie do półtora centnara szkodliwych owadów, albo zjeść 120 milionów jajeczek tych owadów. Niezmiernie cenne są szpaki, które jedzą specjalny gatunek ślimaków, żyjących na warzywach. Popularny dzięcioł zjada sówkę-chojnówkę, która niszczy w zastraszający sposób nasze lasy. Kukułki i wilgi żywią się liszkami. Jedynym z ptaków zimujących, który nie przynosi żadnego pożytku, a nawet powoduje szkody — jest gołąb.

Jak widzimy ptaki zimujące u nas są naogół pożytecznymi i należy je ochraniać.

Porady ogrodnicze

Mączniak amerykański

Jak to doniosłem w pierwszym „Poradniku ogrodniczym", w bardzo wielu ogrodach pojawiła się niebezpieczna choroba agrestu, zwana pospolicie „mącznikiem amerykańskim" albo „śmiercią agrestu" (Sphaerotheca mors uvae). Nim podam sposoby zwalczania tej choroby, opiszę ją wpierw. Mącznik należy do gatunku b. niebezpiecznych grzybków chorobowych. Występuje przede wszystkim na młodych pędach i owocach w końcu i na liściach już na początku maja. W pierwszej fazie swego rozwoju grzybek ma wygląd rosy mącznej, w miarę starzenia przybiera kolor brunatny, później twardnieje. Zarażone młode zawiązki jagodowe przestają rość, a w końcu gniją. Grzybek ten ma zdolności szybkiego rozmnażania się tak, że w krótkim czasie, gdy nie jest zwalczany, może zniszczyć całą plantację agrestu. Jesień jest najodpowiedniejszą porą do gruntownego zwalczania tej choroby.

Przede wszystkim muszę zaznaczyć, że przy zakupie agrestu należy żądać pisemnej gwarancji, że zakupiony ogrest jest wolny od mącznika. Gdy zauważyliśmy mącznika na naszych krzewach, należy przystąpić natychmiast do zwalczania choroby.

Od połowy bm. należy wszystkie końce pędów poprzycinać na 10—15 cm i spalić. Liście należy również zebrać i spalić. Następnie cały krzak dokładnie oprysnąć 5—7 proc. cieczą bordoską. Polecałoby się również wszystkie zakupione agresty zanurzyć przed wysadzeniem na kilka minut w cieczy bordoskiej. Zanurzamy całą koronę wraz z szyjką korzeniową. W tydzień po tej operacji w czasie pogodnym i słonecznym należy całe krzewy obsypać miałem wapiennym. Dobrze jest przed tym krzaki opryskać wodą, ażeby miał wapienny przylgnął dobrze do kory.

Również ziemię koło krzaka dobrze wapnujemy a następnie wapno ze ziemią przekopujemy. Ziemię przy tej sposobności odrzucamy na bok tak, żeby wierzchnie korzenie zostały odkryte. Jeżeli krzak jest zachwaszczony, to należy dobrze z chwastów oczyścić, a takowe spalić. Nie zapomnieć również o zasileniu krzaków solą potasową, kalimagiem lub kainitem. Kainit używamy na ziemie piaszczyste, przepuszczalne, suche.

Na jeden średnio duży krzak dajemy 60—100 gr soli potasowej, 40%, albo 200—300 gr. kalimagu, albo 400—500 gr kainitu. Nawozy potasowe uodporniają bardzo krzewy przed tą chorobą.

Wymienione zabiegi należą do najłatwiejszych w wykonaniu i najlepszych i najskuteczniejszych w działaniu. Na wiosnę najczęściej nie można zastosować tych zabiegów bez uszkodzenia krzewów, gdyż agrest bardzo wczas rozwija się i wtenczas opryskany 5—7% cieczą bordoską b. łatwo można uszkodzić rozwijające się pączki. W czasie wegetacji można również zwalczać mącznika, ale jest to już zabieg kosztowniejszy i trudniejszy w wykonaniu.

Bardzo dobrym środkiem jest 1% „Solbar" marki Azot, którym należy opryskać dokładnie całe krzaki 2—3 krotnie. Pierwszy raz zaraz po rozwinięciu się liści, drugi raz po 14 dniach, a w razie potrzeby jeszcze po raz trzeci w 14 dni po drugim opryskaniu. Dobra jest również 1% emulsja sodowa oraz 2% emulsja szarego mydła z dodatkiem 1 kg formaliny na 100 litrów emulsji.

Nie zaniedbajmy zwalczania tej wielce niebezpiecznej choroby agrestowej. H. R.

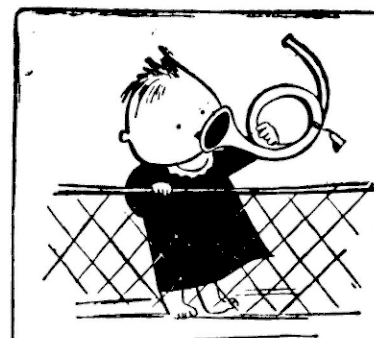

STASIO
będzie muzykiem — należy go tylko wychować na silnego i zdrowego człowieka. Siłę i zdrowie daje FOSFATYNA FALIERA pierwsza papka dziecka.

Humor.

WYMOWNE. — Piękny macie ogród. Tylko zdaje mi się, że wróble wyjadają wam słoneczniki. Trzebaby postawić na grzędzie straszna na wróble.

— E, nie potrzeba. Moja żona prawie cały dzień siedzi w ogrodzie.

OKAZJA. Przy odbiorniku radiowym siedzi cała rodzina i słucha audycji. Pan domu nudzi się piekielnie, poziewając, jak brama Florjańska. Naraz żona odzywa się:

— Swoją drogą, mógłbyś już kupić nowe radio.

— Masz słuszność. Zaraz idę.

TABELA LOTERII

Z dnia 15 września

I i II ciągnienie
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł. 5.000 na nr.: 157949

Zł. 30.000 na nr: 20845

Zł. 15.000 na nr: 73250

Zł. 10 000 na nry: 77870 119832 125961 167730

Zł. 5.000 na nry: 722 138708

Zł. 2.000 na nry: 7843 25169 56931 66158 82520 89962 94521 103766 106430 119900 148068 180272

Zł. 1.000 na nry: 1241 1252 2568 2602 5430 7612 14669 16889 26992 30571 47855 58814 73318 75910 80445 82215 85525 86453 86583 88284 90725 91573 97146 120313 125630 126695 127533 128673 142354 153157 153929 156297 166191 187182 188756 191741

Wygrane po 200 zł

8 87 114 62 569 636 97 923 1015 201 84 89 338 51 667 761 72 886 949 2056 70 375 666 764 836 83 97 3105 402 10 597 603 813 39 57 916 91 4012 233 354 539 806 965 74 5007 155 221 433 56 610 86 715 811 37 961 6053 67 572 664 703 919 7047 69 425 649 705 806 63 8033 120 25 218 71 392 486 694 9022 52 229 378 434 66 630 54 77 88 771 846 910

10054 199 280 448 515 49 670 75 94 711 95 60 807 906 11192 213 64 448 62 512 93 628 63 944 12016 80 106 28 53 61 77 84 203 8 319 4021 27 99 514 42 629 48 970 71 13013 143 99 305 49 492 517 53 613 773 913 86 14057 70 98 121 289 385 620 44 723 63 852 63 15144 67 353 475 16009 78 120 210 21 86 313 95 633 784 17050 142 266 70 730 49 18150 602 95 829 920 63 19280 383 648 90 989

20028 143 86 234 375 405 27 557 605 21146 269 338 48 660 731 36 78 935 55 49 22202 25 314 414 72 658 729 30 23214 319 79 96 537 88 678 863 24273 436 518 687 736 875 25053 86 119 243 47 76 399 464 659 709 900 26125 408 97 500 46 641 49 924 27007 29 97 195 99 296 514 79 732 801 58 67 918 34 99 28015 301 43 55 732 935 29242 89 385 86 405 68 629 796 916 99

30032 274 428 758 844 71 31182 361 71 897 935 32027 117 484 593 655 761 803 33 98 33162 266 544 95 805 34049 207 380 541 92 93 606 10 62 84 824 35007 271 907 457 541 609 715 62 36196 464 760 83 37017 121 350 51 61 62 646 96 742 95 858 932

38126 259 368 401 542 817 39069 81 391 498 941

40138 63 73 201 383 497 551 713 945 41115 252 345 60 79 454 661 829 77 42078 143 253 383 543 68 628 43084 98 252 313 520 33 690 44038 352 439 519 45303 522 709 46028 164 345 46 403 18 741 47261 432 55 90 569 606 729 863 910 48039 110 66 412 656 925 49084 111 77 275 89 587 644 744 805 38 999

50026 54 112 13 18 291 301 38 501 630 722 51000 602 914 52030 86 172 204 354 513 22 658 750 64 816 53117 46 9 56 97 842 72 84 315 86 89 763 94 978 54011 109 12 211 82 584 690 765 77 847 904 84 55043 107 65 242 416 682 776 56180 876 83 57048 96 345 70 574 600 28 704 9 75 812 914 38 58157 328 450 708 843 920 59052 63 872 81 93 96 465 544 822

60214 36 339 88 437 57 517 55 780 800 44 38 60 960 61008 67 106 372 631 822 48 95 62181 256 339 58 412 16 52 570 838 70 929 47 63131 428 43 504 11 89 775 823 995 64078 156 251 89 368 75 630 754 65130 48 95 276 89 370 95 586 688 773 87 891 66214 25 495 709 823 67015 388 460 68 79 643 756 85 816 53 68116 19 22 230 78 647 76 69105 203 24 392 649 75 787 948

70035 300 28 425 97 815 22 34 71840 977 72283 439 976 73014 131 36 42 332 66 472 847 786 807 70 74075 152 232 47 306 729 890 75035 73 76 104 506 25 673 96 795 881 907 27 70 95

78052 80 116 26 67 390 401 575 862 927 77125 92 307 23 28 189 88 603 18 835 78093 231 56 73 383 413 69 759 812 79242 79 361 581 674 917 35

80039 68 278 80 359 93 470 793 81015 93 857 602 28 830 52 964 82177 427 519 715 44 78 83790 925 74037 363 402 66 560 71 650 757 847 930 34 85125 341 535 683 908 27 88004 106 35 50 201 55 404 8 72 14 507 651 815 919 31 41 87028 94 289 450 79 502 31 22 878 952 73 88050 83 148 352 412 67 538 829 93 939 89076 194 285 333 76 483 545 641 713 17 886 916 27 43

90011 331 463 535 858 88 91095 445 664 753 948 70 92117 566 93185 437 579 686 94032 175 335 545 78 812 95158 69 312 24 738 870 96028 265 396 461 513 762 87 983 94 97032 88 90 238 336 444 87 590 694 751 840 98047 333 38 418 30 74 550 730 49 840 51 99093 149 52 72 206 11 312 55 94 492 502 625 993

100165 218 76 392 440 754 71 966 101083 276 343 510 25 798 927 102010 252 74 318 541 44 622 904 50 103059 260 330 490 513 50 601 891 945 75 104024 111 80 87 92 529 709 83 866 76 105034 47 488 723 815 964 106237 456 673 98 773 75 850 107047 174 87 91 291 430 553 888 936 93 108057 194 392 98 422 594 628 69 702 109148 55 234 401 744 865 986

110070 72 406 8 28 548 89 90 97 833 65 740 803 999 111019 117 623 765 99 112030 408 16 61 643 604 98 858 67 912 113114 20 65 68 204 310 610 842 45 993

114042 90 134 500 2 630 989 115028 40 369 680 750 870 968 116177 84 295 491 783 859 956 96 117129 34 255 72 370 452 77 574 619 794 950 1 83 92 118067 169 321 78 537 622 84 734 896 959 119028 78 85 226 366 98 609 903 89

120268 336 63 519 69 622 84 831 75 121055 387 487 653 82 741 921 122033 88 123 229 429 37 720 855 123152 252 5 313 87 477 540 93 627 67 124018 165 231 354 439 701 993 125064 525 671 781 8 817 946 73 90 126349 477 605 717 285 127179 335 445 882 128055 143 220 520 32 5 729 40 924 129032 322 448 56 521 633 852 917 20 77

130036 318 65 444 593 715 996 131014 176 225 302 615 89 917 31 132331 420 594 679 703 34 822 68 902 22 91 133132 59 237 882 6 92 923 134450 572 636 816 977 135205 419 739 44 136151 200 373 408 545 96 618 734 867 137053 325 711 15 873 138028 118 412 65 548 98 613 814 39 57 939 47 139124 414 82 508 704 22 906 47

140091 148 207 467 141077 253 503 636 704 51 946 142005 163 217 327 47 89 450 503 46 53 638 51 775 865 904 63 71 143047 262 95 322 483 836 82 144147 213 59 343 812 967 145025 473 587 689 98 831 45 96 97 8 932 146018 138 279 383 405 10 58 528 604 147010 50 167 342 98 553 605 700 17 41 148385 719 961 149375 431 47 85 509 38 687 727 814 978

150011 42 240 75 8 360 423 64 93 559 87 632 74 705 89 151023 39 101 3 56 201 491 621 738 69 892 1 85

152303 5534 962 153217 26 57 433 667 976 78 89 154123 268 340 612 87 975 155097 155 74 90 322 660 69 703 872 952 156033 143 204 314 32 552 689 98 744 73 892 918 66 157033 254 468 73 88 500 25 96 660 740 829 749 50 81 82 159193 402 500 757 939 159031 38 144 227 316 421 958 76

160142 76 93 330 614 75 742 92 161226 545 671 858 914 162045 183 257 83 407 10 581 662 58 851 163208 29 79 399 436 552 84 792 332 43 74 963 164024 336 781 800 23 75 165155 260 301 418 602 47 999 166118 280 328 44 417 75 836 76 93 98 167058 101 56 77 81 261 385 498 736 867 81 69 99 168069 73 257 312 918 169127 54 349 524 95 610 756 913

170019 120 254 413 400 21 315 634 828 171054 55 278 352 571 730 838 928 172013 33 112 268 678 721 60 868 997 173008 74 166 81 210 95 324 480 592 745 174155 469 812 911 23 51 66 175042 147 73 315 449 677 784 818 928 38 176092 425 33 55 757 177009 73 96 397 471 510 647 55 753 871 967 69 178001 90 150 376 607 30 83 759 994 179087 363 77 41 70 511 79 675 775 877

180108 267 328 500 10 14 84 691 889 966 92 181013 187 316 27 638 710 64 182070 265 460 437 721 917 183057 113 269 342 34 705 80 801 12 977 93 184142 237 306 904 185010 131 64 258 316 689 831 76 71 186318 96 717 35 69 811 187039 171 323 11 491 525 633 856 86 188115 40 87 464 73 805 945 189046 616 823 96

190372 455 994 191057 59 106 254 412 595 811 919 192175 411 549 728 41 75 193077 106 209 17 431 522 924 55 94 194028 245 875 958

Ciągnienie III
Wygrane po zł 200

105 473 840 916 1274 521 2900 50 99 3301 514 761 865 4026 276 443 774 807 29 961 5121 88 245 443 525 802 7 39 521 35 73 792 43068 114 49 214 38 69 458 540 35 740 60 827 44058 88 779 995 45655 943 46263 358 570 703 47032 339 86 777 810 972 48921 49002 528 702 801

50729 38 70 51317 424 591 870 52304 36 740 53062 80 150 421 581 879 932 54086 164 285 343 63 78 98 427 638 781 915 55829 56069 168 848 67 940 57208 453 531 97 631 945 58704 912 69 59168 658 941

60076 249 61015 364 520 657 754 974 62043 388 508 612 844 63024 109 65 67 379 485 523 34 64 808 64027 358 666 65091 254 533 657 66189 529 805 67145 48 812 68080 138 277 69017 134 230 393 532 809 16

70096 185 526 603 83 709 52 968 71357 523 96 657 72067 330 41 75 719 73355 423 554 670 769 849 74044 134 329 449 993 75048 193 485 89 897 76269 372 546 51 743 96 846 53 77116 357 405 34 53 578 983 78085 372 431 56 685 781 79334 737 812 945

80146 481 531 719 81909 14 82191 361 410 814 997 83001 224 652 776 810 908 84144 360 421 38 720 979 85106 17 208 610 994 86505 97 638 888 87407 60 762 848 941 88286 523 994 89384 702

90026 259 71 658 47 964 91051 410 530 63 631 739 92213 793 836 979 93051 151 826 94620 96 804 955 95401 52 617 830 96165 688 754 97118 97 510 835 98138 212 344 59 516 693 784 810 99142 469 533 691 702 990

100298 989 101142 86 966 102366 88 430 633 103438 66 683 813 984 104291 522 71 757 105059 503 916 106143 524 675 733 808 933 107067 742 901 28 108553 723 819 995 109192 216 307 41 801 928

110084 262 484 85 547 111228 463 512 600 78 723 881 112006 193 205 64 787 113115 414 779 803 970 114180 87 528 65 676 862 115036 157 352 78 116012 69 104 256 380 83 573 752 801 66 978 117172 570 903 118029 68 111 39 243 409 21 89 685 119139 537 81 629 983

120040 824 951 121008 374 559 855 122111 222 564 123143 457 507 743 75 807 124331 578 821 125151 331 552 624 964 126176 98 288 323 489 762 970 127038 213 355 873 920 128032 250 893 129004 298 474 541 751

130236 343 966 131670 747 71 132040 120 332 466 928 133033 296 373 498 657 800 19 134944 98 135216 136610 137005 107 241 947 138026 128 40 279*428 750 907 21 139 155 65 225 360 83 491 848 975

140064 66 141222 854 142218 51 343 586 738 850 64 942 143092 131 224 56 647 746 144041 711 902 145326 78 82 739 78 33 146294 406 22 519 919 147024 54 240 336 441 74 872 148244 380 455 86 868 149119 51 213 717 69

150085 206 803 94 98 151008 179 326 429 853 152183 529 982 93 153062 767 154146 361 455 875 82 969 155113 237 514 656 716 936 156010 568 93 157073 226 302 505 831 80 158495 550

160035 71 326 507 98 730 919 43 80 161378 764 162989 163240 369 165288 502 662 166673 81 724 47 824 167144 424 93 678 838 954 168053 96 201 26 688 977 169548 822 936

170007 54 66 171133 99 555 892 172137 286 506 964 173026 138 319 515 608 174134 450 754 857 939 175025 90 563 966 176232 360 177056 461 754 838 99 933 178282 462 76 698 903 179185 687

180006 353 507 687 182319 859 990 183406 87 184238 340 742 940 65 185027 291 562 186023 681 187590 726 53 840 188162 63 354 548 782 189140 200 339 763

190311 465 664 773 918 191104 13 286 457 638 45 782 988 192234 35 58 86 401 96 837 922 193198 335 565 194013 30 817

Ciągnienie IV
GŁÓWNE WYGRANE

Stała dzienna wygrana zł 20.000 na Nr: 40735.

Zł 10.000 na Nr: 36883.

Zł 5.000 na N-ry: 2221 173410.

14053 90 517 805 15063 240 329 459 539 823 32 16035 108 45 63 393 701 87 980 17054 501 603 784 877 18032 44 262 354 431 34 93 19109 573 858 956

20169 425 510 21204 37 80 333 412 945 22210 647 23024 123 227 551 753 95 24454 549 25151 360 411 87 886 26026 620 722 930 27224 64 631 817 991 28239 42 75 442 94 603 29311 867

30173 409 59 31100 85 332 617 84 32123 75 96 208 571 34357 497 540 77 844 35452 203 891 36420 601 83 701 37007 288 464 835 907 92 38005 815 98 39036 188 310 431 773

40186 615 806 41032 214 48 934 42036 94 268 304 43282 532 36 695 914 44284 333 591 833 45003 66 258 404 49 694 46161 266 311 48 53 613 38 746 997 47760 934 48086 122 344 433 79 503 71 49123 584 642 53 742

50129 651 51134 578 887 989 52244 53414 602 42 54061 766 964 55498 504 47 635 942 56476 836 57053 526 672 58060 144 993 59386 412 854

60176 585 61097 225 529 654 765 859 87 62733 807 63098 187 380 406 968 64683 949 65114 363 693 995 66032 332 803 37 67047 143 44 203 305 427 598 865 67362 971 69212 346 620

70086 177 653 913 71207 344 600 712 946 72303 742 972 73414 557 926 62 77 74019 72 281 359 425 830 75023 287 412 675 849 76063 103 54 470 577 825 963 77173 246 462 80 549 773 959 78109 217 315 79439 686 752 813

80036 102 409 85 545 704 962 81107 58 830 82141 301 415 564 620 83113 215 61 64 736 84117 722 85456 86013 740 87112 302 636 789 88323 593 620 85 729 821 947 95 89025 434 533 73 747 95

90082 87 191 583 86 91124 92420 874 995 93397 824 94246 343 90 602 29 93 95476 96091 207 539 869 97137 98153 336 452 500 652 89 728 99091 125 243 356 490 836 946

100200 57 391 101066 78 406 707 45 102080 286 302 76 700 829 103026 58 585 104400 681 449 52 105549 747 883 106013 441 71 690 107608 18 29 58 890 946 108068 153 230 58 300 491 501 673 109129 387 623

110109 241 82 685 889 111159 967 794 112068 301 484 674 113406 502 660 114063 115030 89 216 735 937 116008 360 68 880 117076 96 55 465 646 703 819 81 958 118045 159 401 119070 249 78 400 8

120095 700 121059 165 224 357 420 821 122210 476 707 33 123146 328 486 570 796 124140 125101 258 313 933 126042 180 951 127628 128492 813 129311 678 89 836

130009 348 556 131056 521 703 84 132083 236 766 961 133176 492 66 872 98 134340 945 135028 203 315 776 136038 121 210 345 442 137006 257 729 847 944 68 138242 348 858 917 81 139022 310 26 89

140118 79 240 360 573 141141 469 95 671 990 142532 37 143283 382 709 144055 240 388 611 40 53 991 147000 52 490 596 663 703 148074 136 209 769 149046 77 173 236 593

150034 158 374 95 943 151122 83 462 622 739 61 152218 59 97 819 153011 110 224 67 708 826 960 154712 862 155234 485 525 86 722 873 156995 157081 224 676 800 36 158220 455 583 917 92 159511

160191 799 869 949 161154 162150 87 163091 222 355 692 164004 294 615 165041 79 514 758 166358 91 167624 168734 842 169303 766

170253 408 37 63 171246 56 370 404 557 172005 23 216 73 173410 7 524 917 174025 189 397 485 546 879 956 175049 266 321 442 867 176760 63 177448 514 638 85 987 178153 202 34 590 763 90 179041 786 906 31

181015 61 118 29 32 973 182308 24 576 881 183026 179 377 409 912 37 184068 534 783 854 185275 186032 518 869 187346 407 751 802 188011 123 267 347 526 51

190026 255 860 191000 360 492 526 192131 925 193413 194048 96 625 877

Zawsze i wszędzie pamiętaj

że szczęście sprzyja kolekturze

KAFTALA

Katowice, ul. Dyrekcyjna 2

Chorzów I, Wolności 26 **Bielsko, Wzgórze 21**

Wróbel — wrogiem nr. 1 w Australii

Między farmerami zachodniej Australii panuje wielkie poruszenie. Okazało się, że pewien frachtowy statek przywiózł do portu Freemqutte pasażera na gapę — wróbla. Kiedy wieść o tym dziwnym pasażerze rozeszła się, miejscowe władze wyznaczyły dużą nagrodę za schwytanie wróbla. Przeszukano wszystkie pociągi towarowe, składy i miejsca, w których wróbel mógł się ukrywać. Cała ta wysoce śmieszna pogoń za wróblem ma swą poważną przyczynę. Zachodnio-australijscy farmerzy byli dotychczas chronieni od wróblich gromad, które okupowały wschodnią i południową Australię, wyrządzając olbrzymie szkody w zbożach i ogrodach W Australii obowiązuje zakaz trzymania ptactwa w klatkach. Szeroka pustynia i ocean były dotychczas najlepszą ochroną przed inwazją milionowych gromad wróblich, które stały się przyczyną klęsk gospodarczych innych części Australii. Były okresy, ale to przed tysiącami lat, kiedy wróbel uważany był jako symbol płodności i piękna Obecnie zalicza się go do szkodników. Poruszono więc wszystkie rozporządzalne siły, aby schwytać jednego wróbla.

CHŁOPCY.

Właściciel ogrodu łapie na jabłoni dwóch wisusów

— Co wy tam robicie?

— Szukamy jabłek, które miały spaść z drzewa.

Zł 2.000 na N-ry: 2238 2306 42341 42777 43178 70993 92634 126945 27876 140934 146121 152772 157096 158191 161778 165412 172693 179132

Zł 1.000 na N-ry: 2964 16588 17218 30751 39163 40440 41219 47474 48534 50741 60565 71507 72736 96780 100705 105794 110397 115885 116990 122467 134605 134632 134821 140523 141724 148765 161488 177775 178560 185386 189025

Wygrane po zł 200

938 1002 14 88 263 300 16 830 909 2170 4013 637 3019 141 508 790 4142 52 365 809 5338 74 470 888 902 6213 513 31 7018 106 464 719 964 8401 8 91 859 9583 997

10322 34 575 676 11325 675 761 66 852

Szczęśliwa Kolektura

BRACIA SAFIER

Kraków, Rynek Gł. 6

wzbogaca tysiące graczy.

Wiadomości bieżące.

Czwartek 16 września

Dziś: Kornela i C.
Jutro: Piet. ś. Franc.
Wsch. sł.: 5,11.
Zach. sł.: 17,50.

P. WICEWOJEWODA SKŁADA KONDOLENCJE.

(—) W dniu wczorajszym P. Wicewojewoda dr. Saloni, zastępujący P. Wojewodę Śląskiego złożył kondolencje na ręce konsula czechosłowackiego w Katowicach z powodu zgonu b. prezydenta Masaryka. W dniu pogrzebu Prezydenta Masaryka flagi na gmachach urzędowych będą na znak żałoby opuszczone do połowy masztu.

KONDOLENCJE SYNDYKATU DZIENNIKARZY ŚLĄSKA I ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

(—) Red Sławik, jako prezes Syndykatu Dziennikarzy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego złożył w dniu wczorajszym na ręce konsula czechosłowackiego w Katowicach kondolencje z powodu zgonu b prezydenta Czechosłowacji dr. Tomasza Masaryka

MONOGRAFIA KATOWIC

(—) Miejskie Biuro Propagandy m Katowic przystąpiło do opracowania szkicu monograficznego miasta, który zostanie wydany przez jedna z księgarń katowickich w nakładzie 10 tys egz. jako wydawnictwo bogato ilustrowane, w 4 językach: niemieckim, francuskim, angielskim i polskim Wydawnictwo ma się ukazać na wiosnę Opracowaniem monografii zajmuje się p mgr. J. Wnek.

Dancing-Bar WOJKO

KATOWICE, UL. MICKIEWICZA 8, I. P. TEL.344-20.
PROGRAM WRZESIEŃ
Atrakcyjne otwarcie sezonu Jesiennego 1937 r.
MARA MI, znakomity duet damski
TRIO SANDECKICH, atrakcja taneczno-akrobatyczna
ELLEN SANDEE, tancerka scen zagranicznych
LILI GYULAI, urocza Węgierka
IGO KRAWOWSKI, słynny piosenkarz i kompozytor
ROMAN MESSING prezentuje — his famous Jazz
Sensacja! THE BLUE MOON ENSEMBLE Sensacja!
W soboty, niedziele i święta FIVE O'CLOCKI
Lokal otwarty do godz. 5-tej rano.

ZBIÓRKA NA NIEWIDOMYCH.

(—) W dniach 19 i 20 bm odbywać się będzie na terenie Śląska, podobnie jak w całej Polsce zbiórka na rzecz organizacji opiekujących się niewidomymi W związku z tym z Kurii Diecezjalnej otrzymujemy informacje, że zbiórka ta dokonywana będzie za zezwoleniem władz świeckich i kościelnych i zasługuje w pełnej mierze na poparcie parafii i organizacyj katolickich.

PREZYDIUM OBWODU KATOWICKIEGO O. Z N. PRZYSTĘPUJE DO ORGANIZOWANIA ODDZIAŁÓW.

(—) Począwszy od dnia 15 września rb. powoływane będą prezydia oddziałów O Z N w obwodzie katowickim Kalendarz zebrań obywatelskich na tydzień bieżący jest następujący: środa 15 bm Giszowiec godz 18 w sali p Heczki, piątek 17 bm Bańgów w sali p Jędryska i Przełajka godz 17 Karty wstępu otrzymać można u tymczasowych pełnomocników, których spis już podaliśmy poprzednio.

O. Z. N. W OBWODZIE KATOWICKIM.

(—) W komunikacie o tworzeniu się oddziałów O Z N. w obwodzie katowickim zakradło się kilka omyłek, które prostujemy. Opuszczono oddział **w Kłodnicy**, w którym tymczasowym pełnomocnikiem jest p. kier **Kwaśny Emil** ul. Józefa 9. W oddziale w **Halembie** pełnomocnikiem jest p **Burek Jan.** ul. 3 Maja 44, a w oddziale **w Bańgowie p. Kuchta Aleksander.**

KONFERENCJA KIEROWNIKÓW KÓŁ SZYBOWCOWYCH NA ŚLĄSKU.

(—) Staraniem Śląskiego Okręgu LOPP. odbyła się dziś w gmachu Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego konferencja kierowników kół szybowcowych i przewodniczących kół szybowcowych z terenu Śląska. Konferencja miała za zadanie zapoznanie uczestników z nowymi instrukcjami i zamierzeniami programowymi w dziedzinie szkolenia w pilotażu szybowcowym. Ponadto konferencja pozwoliła zapoznać się z życzeniami zainteresowanych kierowników w dziedzinie usprawnienia tej nowej pięknie rozwijającej się gałęzi sportu lotniczego. Referaty wygłosili mgr. Hierowski i Offierski.

APEL DO ROLNIKÓW.

(—) W celu zaspokojenia wielkich i pilnych potrzeb Polaków zagranicą i młodzieży uczącej się, utworzył się w roku bieżącym specjalny Śląski Komitet Obywatelski, w Katowicach który zorganizował zbiórkę pieniężną wśród wszystkich warstw społeczeństwa śląskiego Zostały też ustalone wytyczne normy składek dla poszczególnych zawodów. Dla rolników określono normę 15 gr od 1 ha posiadanego gruntu. W akcji zbiórkowej stan rolniczy nie pozostaje w tyle We wszystkich gminach wiejskich województwa zostały zorganizowane miejscowe komitety, które przeprowadzają z ramienia komitetów powiatowych dobrowolne zbiórki na listy Zbiórki na cele Komitetu zostaną ukończone we wrześniu 1937 r. W związku z tym Komitet wzywa wszystkich rolników o pośpieszenie z dobrowolną, choćby najskromniejszą ofiarą na liście miejscowego komitetu, lub na konto PKO Komitetu 307 704 Wszelkich informacyj udziela Śląska Izba Rolnicza w Katowicach, telefon 306 57 i 317 58 — Śląski Obywatelski Komitet Pomocy Polakom Zagranicą i Uczącej się Młodzieży Śląskiej

INTERESUJĄCA IMPREZA OMP. W PARKU KOŚCIUSZKI.

(—) Młodzież powstańcza urządza dziś w czwartek w godzinach popołudniowych bardzo interesującą i barwną imprezę. Będzie to „ognisko" w Parku Kościuszki w Katowicach. Atrakcją ogniska będą „wspomnienia obozowe" w wykonaniu członków OMP. Na imprezę tę zwracamy szczególną uwagę starszego społeczeństwa i niezorganizowanej młodzieży, jako jedyną w swoim rodzaju w mieście i zasługującą na zainteresowanie, którego dowody ze strony społeczeństwa niewątpliwie ucieszą młodzież powstańczą.

UROCZYSTOŚĆ POWSTAŃCZA W BRYNOWIE.

(—) Zarząd Pow Zw Powst Śląskich w Katowicach ogłasza następujący komunikat: „Podaje się do wiadomości wszystkich zarządów grup miejscowych powiatu katowickiego iż w dniu 19-go września rb. urządza grupa miejscowa Zw. Powstańców Śl w Katowicach - Brynowie uroczystość odsłonięcia „Tablicy Pamiątkowej" ku czci poległych powstańców śląskich. Zarządy grup miejscowych zechcą wydelegować na powyższą uroczystość delegacje ze sztandarami, zaś grupy miejscowe wchodzące w skład I baonu biorą gremialny udział, wraz ze sztandarami. Zbiórkę oddziałów wyznaczono na dziedzińcu szkoły im ks. Poniatowskiego w Katowicach-Brynowie, przy ul Mikołowskiej 143, o godz. 8,30 Dokładny program uroczystości na zaproszeniach. Bezpłatne wyżywienie oddziałów (obiad żołnierski) na miejscu zapewnione. — Za Zarząd Powiatowy i Komendę Pow.: Franciszek Kawa, prezes, R. Niemczyk, komendant.

Wstrząsająca katastrofa pod Bytomiem

Samochód z przyczepką i wóz z końmi runęły z mostu na tory kolejowe — Woźnica poniósł śmierć na miejscu

W ubiegły wtorek po południu około godz. 16,45 wydarzyła się na moście kolejowym między Bobrkiem a Karbem **wstrząsająca katastrofa.** W chwili kiedy jadący od strony Bobrku załadowany drzewem — samochód ciężarowy wraz z przyczepką znajdował się na moście, kierowca pragnął wyminąć jadącą przed samochodem furmankę zaprzężoną w dwa konie. Szofer tak nieszczęśliwie jednak manewrował kierownicą, że zamiast objechać wóz — **wpadł na furmankę, która siłą uderzenia strzaskała zupełnie murowane poręcze na moście i z 7-metrowej wysokości runęła z woźnicą i dwoma końmi na tory kolejowe, przebiegające pod mostem.**

Wskutek gwałtownego uderzenia kierowca samochodu stracił całkowicie panowanie nad maszyną i niszcząc na przestrzeni 15 metrów silną poręcz mostu samochód wraz z przyczepką spadł z mostu na tory, przygniatając swym ciężarem furmankę, woźnicę i konie.

Śmierć na miejscu poniósł woźnica Piotr Famuła z Bytomia oraz zabite zostały oba konie. Kierowca samochodu Leon Perlik z Gliwic i siedzący obok niego towarzysz Antoni Rzepka i Wilhelm Oszycki nie zdążyli wyskoczyć z samochodu, z którym runęli razem na tory, przy czym Perlik i Rzepka odnieśli bardzo poważne obrażenia na całym ciele, Oszycki zaś został lżej ranny.

Cało i bez szwanku ze strasznej katastrofy wyszedł jedynie Herman **Pisula,** który jechał na przyczepce. W krytycznej chwili zdołał on zorientować się w straszliwej sytuacji i w **ostatniej sekundzie zdążył zeskoczyć z wozu na most, unikając w ten sposób nieszczęścia.**

Straty spowodowane przez katastrofę są bardzo znaczne. Przerwy w komunikacji kolejowej nie było. Na miejscu wstrząsającej katastrofy wkrótce zjawiła się komisja sądowo-lekarska, która wszczęła badania. Chodzi przede wszystkim o stwierdzenie, **czy kierowca samochodu nie był przypadkiem w stanie podchmielonym.**

Wieść o strasznej katastrofie rozeszła się lotem błyskawicy po okolicy i Bytomiu, wywołując wszędzie silne wrażenie.

30 harcerzy-skoczków spadochronowych wyszkolono w Goleszowie

W ub. sezonie w Śląskiej Szkole szybowcowej w Goleszowie wyszkoliło się 30 harcerzy na skoczków spadochronowych. Harcerstwo posiada już wielu wyszkolonych spadochroniarzy, a 5 z nich popisywało się w Holandii podczas Jamboree na wielkim lotnisku pod Hagą w obecności kilkudziesięciu tysięcy widzów. Musieli oni na skoki uzyskać specjalne zezwolenie holenderskich władz państwowych, gdyż w kraju tym sport spadochronowy jest surowo wzbroniony. Popisy naszych harcerzy pilotów i spadochroniarzy wywołały, jak wiadomo, entuzjazm u holenderskiej publiczności.

Dlaczego takie filmy wyświetla się u nas?

Obecnie w kinach śląskich wyświetla się niemiecki film pt. „Zdrajca". Dziwić się należy, że cenzura taki film przepuściła i zezwoliła na jego wyświetlenie w Polsce. Kto ten film zobaczył wyniósł napewno wrażenie, że jest on obliczony na propagandę hitleryzmu i siły militarnej Rzeszy. Poprostu chce się widzowi powiedzieć: „My mamy silną nowoczesną armię i przyjdzie czas, że zlikwidujemy jeszcze nasze stare porachunki". Polacy nie potrzebują i nie chcą oglądać hitlerowskiej propagandy na naszych ekranach. Film „Zdrajca" powinien być czym prędzej usunięty z naszych ekranów.

Co komu sądzone, to go nie minie —

mówią fataliści. Ale wygrana na loterii klasowej może cię z łatwością ominąć, jeżeli nie zaopatrzyłeś się w los.

Zgładzenie najstarszego żubra w stadzie pszczyńskim

Pszczyna, 16 września.

W dniu 14 września br. został zgładzony w lasach pszczyńskich najstarszy żubr ze stadka pszczyńskiego — w wieku około 30 lat. Tak zwanego odstrzału dokonano zgodnie z opinią komisji, która już 12 grudnia 1936 r. stwierdziła protokularnie, że żubr ten nie nadaje się do dalszej hodowli. W skład Komisji wchodzili: przedstawiciel Państwowej Rady Ochrony Przyrody, przedstawiciele Urzędu Wojewódzkiego Śląskiego i Muzeum Śląskiego oraz miejscowej administracji. Szczątki żubra zostały oddane Muzeum Śląskiemu i Uniwersytetowi Jagiellońskiemu w Krakowie celem dokonania badań naukowych. Odstrzału żubra dokonał miejscowy łowczy.

Stadko żubrów w lasach pszczyńskich rozwija się pomyślnie, liczy obecnie 12 żubrów starych i 1 cielę tegoroczne.

Z Katowickiego

TABLICA PAMIĄTKOWA KU CZCI POLEGŁYCH POWSTAŃCÓW W KATOWICKIEJ HAŁDZIE

(K) Uroczystość odsłonięcia Tablicy pamiątkowej ku czci poległych powstańców śląskich na terenie katowickiej Hałdy - Brynowa odbędzie się w niedzielę, 19 bm według następującego programu: o godz. 8.30 zbiórka uczestników uroczystości na dziedzińcu szkoły im ks. Józefa Poniatowskiego w Katowickiej Hałdzie-Brynowie przy ulicy Mikołowskiej 143; o godz. 9,40 nabożeństwo w kościele garnizonowym; o godz 11.30 odsłonięcie Tablicy pamiątkowej; o godz 13 obiad żołnierski na sali p. Singera w Brynowie Zarządy grup miejscowych powiatu katowickiego proszone są o wydelegowanie pocztów sztandarowych, zaś grupy miejscowe, wchodzące w skład I baonu o gremialne wzięcie udziału.

WYSZEDŁ I NIE WRÓCIŁ.

(K) 6 bm. wydalił się z domu rodziców Rudolf Kocznick, ur. 6 października 1915 r., zam. przy rodzicach w Bielszowicach przy ul Pader ewskiego 25 i dotychczas do domu nie powrócił. Poszukiwania za zaginionym zarządził Posterunek Pol w Bielszowicach

Z Mysłowic

CZY BYŁY NADUŻYCIA W MAGISTRACIE?

(M) W ubiegły wtorek odbyła się w Mysłowicach pierwsza rozprawa z serii rozpraw jakie się odbędą w związku z zarzucanymi nadużyciami urzędnikom miejskim Rozprawa odbywała się z zaskarżenia radcy budowlanego inż Koźlika przeciwko Wincentemu Nowakowi. Celem nowołania nowych świadków rozprawę odroczono. Seria procesów jaka nastąpi, żywo interesuje społeczeństwo

Zabrzurzenia żołądka i jelit. Specjaliści chorób żołądka oświadczają, że naturalną wodę gorzką **Franciszka Józefa** można gorąco polecić jako bardzo skuteczny środek domowy.

UCHWAŁA MAGISTRATU W SPRAWIE OBNIŻKI PRĄDU REKLAMOWEGO.

(M) Donosiliśmy o posiedzeniu komisji oświetleniowej w sprawie obniżki cen prądu reklamowego, w wyniku której Miejskie Zakłady Przemysłowe postanowiły obniżkę prądu reklamowego do 25 groszy z tym, że oświetlenie będzie wykorzystywane do godz 21 W ub wtorek sprawę tę rozpatrywało posiedzenie magistratu i zaakceptowało projekt MZP z tym, że obniżka wchodzi w życie natychmiast a nie od 1 października. W uchwale wzięto również pod uwagę światła reklamowe kin oraz neonowe i światła bezpieczeństwa w składach gdzie dozwolone jest oświetlenie całonocne.

Z Chorzowa

ZIEMNIAKI DLA UBOGICH CHORZOWA.

(=) Magistrat m Chorzowa przystąpi do zaopatrzenia w ziemniaki miejscowo ubogich inwalidów wojennych i powstańczych, wdów pobierających rente ze Spółki Brackiej i Zakł. Ubezp. Społ., nie rejestrowanych w lokalnym komitecie Funduszu Pracy. Do otrzymywania ziemniaków uprawnione są te osoby, których dochód nie przekracza na 1 osobę 30 zł. a na rodzinę złożoną z 2-ch i więcej osób 40 zł miesięcznie. Zainteresowani winni zgłosić się do rejestracji w Ratuszu pokój nr 4 w godzinach od 9—12-ej według następującego porządku: 20 bm od A—S 21 bm od S—J, 22 bm. K—M, 23 bm od M—R, 24 bm. od S—T, 25 bm. od U—Z.

Wróciłem!
Dr med. Jan Łapa
Lekarz specjalista chorób uszu, gardła i nosa
CHORZOW I, ul. Wolności 36, II ptr.
Tel. 405-25 Godz. przyjęć od 9—12 i od 3—5.

PO POGRZEBIE Ś. P. B. KOLUSZKI.

(=) Pogrzeb inwalidy - nauczyciela śp Bolesława Koluszki był manifestacją miłości i przywiązania śląskich ofiar wojny do swego przywódcy Na czele orszaku w niedzielę po południu w parafii św. Jadwigi w Chorzowie za krzyżem kroczyła orkiestra Związku Rezerwistów z Katowic, później Strzelcy z bronią, za nimi działwa i Rada Rodzicielska szkoły 7-ej, nauczycielstwo Związek Powstańców Śl. P O W., Legioniści, Zw. Inwalidów Wojen R P. Delegacje wszystkich kół i grup województwa śląskiego z wielu miast całej Polski oraz zarządów okręgowych z kilku miast wojewódzkich Za Zw. Inwalidów szły inne organizacje i poczty sztandarowe — 28 sztandarów oraz delegacje z 50 wieńcami Przed karawanem szło 4 księży i 4 ksiądz niosło poduszkę z odznaczeniami Zmarłego Za karawanem postępowała rodzina, władze państwowe, szkolne, wojewódzkie i miejskie, delegacje publiczność. W kościele i nad grobem śpiewał chór nauczycielski oraz drużyny szkolne. Po złożeniu zwłok do grobu Strzelcy oddali salwy honorowe, a orkiestra odegrała pieśń żałobną. Na drugi dzień, w ub poniedziałek odprawiono nabożeństwo żałobne w kościele św Jadwigi z udziałem chóru nauczycielskiego, na którym obecni byli przedstawiciele władz związków, miejskich i wojewódzkich

ECHA ROZPRAWY FIRMY TIC W CHORZOWIE.

(—) W związku ze sprawozdaniem naszym z rozprawy sądowej w Chorzowie przeciwko firmie TIC stojącej pod zarzutem chęci wprowadzenia w błąd władz skarbowych przez niesłuszne zaksięgowanie 100.000 złotych — otrzymujemy z firmy TIC w Katowicach oświadczenie, że w firmie tej nie było żadnej nieuczciwości i nie ma nic wspólnego ze sprawą podatków firmy TIC w Chorzowie

Osiedliłam się
CZESŁAWA HAMERSKA
Chorzów, ul. Wolności 24
lekarz specjalista
chorób i ch rurgii jamy ustnej i zębów.
Godz. przyjęć od 9.30—12 i od 15.30—18.
Protezy — korony porcelanowe.

„WĘDROWCY" PRZED SĄDEM

(=) Mieczysław Biegański z Ostrowa Poznańskiego i Jan Kubacki bez stałego miejsca zamieszkania z początkiem bież roku pojawili się na terenie powiatu świętochłowickiego i przedstawiając się za podróżników po Polsce i Niemczech, wyłudzali różne kwoty pieniężne. Ponieważ sprawa wydawała się policji podejrzana, przytrzymano obu „wędrowców" i okazało się że są oszustami i żadnych wycieczek nie urządzali W ub środę obydwaj stanęli przed sądem okr w Chorzowie, obwinieni o fałszowanie dokumentów i wprowadzenie w błąd wielu osoby i w wyniku rozprawy otrzymali po 5 mies aresztu

Z Świętochłowickiego

P. MŻYK NACZELNIKIEM GMINY BRZEZINY ŚLĄSKIE

(Ś) Rada gminna w Brzezinach Śląskich dokonała wyboru nowego naczelnika gminy Brzeziny głosami na 12 wybrany został naczelnik referendarz Wydziału Powiatowego w Świętochłowicach p. Mżyk. Drugi kandydat p. Mosz otrzymał 5 głosów. Gmina Brzeziny Śl. liczy około 10.000 mieszkańców.

TRZEBA SKOŃCZYĆ Z NĘDZĄ MIESZKANIOWĄ W PIEKARACH ŚLĄSKICH.

(Ś) W Piekarach Śl. coraz to bardziej daje się odczuwać głód mieszkaniowy Prawie codziennie zgłaszają się do tut Urzędu gminnego liczni interesanci, poszukujący mieszkań, których niestety nie ma Według prowizorycznych obliczeń koniecznie trzeba by wybudować tak w najbliższym czasie conajmniej 100 domów, aby katastrofalne wprost stosunki mieszkaniowe na terenie Piekar Śl jako tako załagodzić Tymczasem prywatna inicjatywa budowlana nieomal całkowicie uległa stagnacji (W bieżącym mr. roku pobudowanych zostało zaledwie 4 domy o około 20 mieszkaniach) Przykre te braki mogą wobec tego załatwić jedynie władze, a przede wszystkim miejscowy Urząd gminny który koniecznie powinien się postarać o odpowiednie fundusze czy pożyczki na budowę baraków czy osiedli mieszkaniowych Sprawa bowiem jest rzeczywiście nagląca.

WSTRZĄS PODZIEMNY W ŁAGIEWNIKACH

(Ś) Wczoraj o godz. 5.15 odczuto w Łagiewnikach silny wstrząs podziemny. W kilku domach zarysowały się mury. Wypadku w ludziach nie zanotowano.

CYFRY Z BUDŻETU GMINY LIPINY

(Ś) Onegdaj odbyło się posiedzenie rady gminnej w Lipinach pod przewodnictwem p Tomanka Na posiedzeniu przyjęto do wiadomości zamknięcie rachunków budżetowych na rok 1936-37 W rozchodach budżet wyniósł 850.000, w dochodach 520.000 tak że deficyt wynosi zł. 330.000 Deficyt ten pochodzi z lat poprzednich. Natomiast obecny budżet, bez spłaty długów wynosi w nadwyżce 60.000 zł.

Rabunek pieniędzy uzyskanych z przemytu

16-letnia dziewczyna ofiarą napadu na granicy

Przed kilku dniami dokonano zuchwałego napadu rabunkowego na drodze leśnej nad samą granicą polsko-niemiecką opimiędzy miejscowościami Stasiowe i Sorowskie leżącymi po drugiej stronie. Drogą tą jechała na rowerze 16-letnia Gertruda Kaczmarczykówna. W pewnej chwili z przydrożnego rowu wyskoczył jakiś mężczyzna i rzucił w stronę rowerzystki kijem, chcąc spowodować jej upadek z roweru. Rzut chybił, a wtedy **napastnik jednym pchnięciem przewrócił dziewczynę na ziemię, wyrwał jej teczkę i zrabował ukrytą pod bluzką kwotę 1900 zł. — Zanim napadnięta zdążyła zawołać o pomoc, rabuś zniknął w gąszczu.**

Kaczmarczykówna zawiadomiła o napadzie policję niemiecką, która skomunikowała się z władzami polskimi, gdyż bandyta zbiegł na stronę polską. Tego samego dnia policja ujęła niejakiego Aleksandra Janika (lat 30) z Ostrowej pow. częstochowski. Został on przytrzymany podczas obławy. Towarzysz jego zdołał zbiec. Kaczmarczykówna rozpoznała w Janiku sprawcę napadu. Ten jednak wypiera się winy, twierdząc, że napadu dokonał ten który uciekł. Janik podał fałszywe nazwisko i fałszywy adres swego towarzysza, co jeszcze bardziej utwierdza organa śledcze w przekonaniu, że schwytano sprawcę rabunku. — Dalsze dochodzenia w toku.

Sprawa ta jest jeszcze o tyle ciekawa, że pieniądze, ukryte pod bluzką wiozła Kaczmarczykówna dla Ewalda Karmańskiego, osławionego przemytnika, o którego skandalicznej aferze dewizowo-podatkowej pisaliśmy obszernie we wczorajszym numerze „Polski Zachodniej" Karmeliński zdołał jak wiadomo zbiec do Niemiec i tam żyje pod okiem niemieckich władz bezpieczeństwa. Kaczmarczykówna wiozła dla Karmańskiego 1900 zł. jako należność za sprzedany przemyt.

PRZY OTYŁOŚCI stosuje się znaną SÓL MORSZYŃSKĄ lub WODĘ GORZKĄ MORSZYŃSKĄ. Żądać w aptekach i składach aptecznych.

Zbrodnia 15-letniego wyrostka w Nikiszowcu

W czasie bójki zabił rówieśnika

O niebywałej zbrodni donoszą nam z Nikiszowca, małej osady fabrycznej niedaleko Katowic. Oto w ubiegły wtorek Nikiszowiec został zelektryzowany wieścią o zamordowaniu 16-letniego Brunona Bochenka zam. przy ul. Poprzecznej 10, który padł z ręki swego rówieśnika 15-letniego Wernera Sedlaczka również z Nikiszowca (ul. Dolna 4). Wieczorem około godz. 19-tej na ulicy Kolejowej powstała sprzeczka pomiędzy Sedlaczkiem a Bochenkiem. Chłopcy wkrótce przeszli do rękoczynów i wywiązała się bójka. Sedlaczek w ferworze walki dobył noża i zadał Bochenkowi straszny cios w piersi. Rannego bezpośrednio po wypadku przewieziono do szpitala, jednakże po kilku minutach zmarł chłopiec. Młodociany zabójca Sedlaczek zbiegł i ukrywa się przed poszukującą go policją.

Zbrodnia w Nikiszowcu wywarła wstrząsające wrażenie. Nie dziw, bowiem świadczy ona o horendalnym rozwydrzeniu wyrostków, dla których w takich wypadkach jedynym argumentem jest pięść, albo — co gorsza — nóż. Niezawodnie władze ująwszy zabójcę wymierzą mu przykładną karę, która będzie ostrzeżeniem dla innych porywczych i nie znających wartości życia ludzkiego wyrostków, wybierających ulicę za teren porachunków.

Mały wydatek — a znaczna korzyść handlowa

Katowice, 16 września.

Śląskie Towarzystwo Wystaw i Propagandy Gospodarczej — celem ożywienia ruchu handlowego wśród rodzimej wytwórczości organizuje obecnie Jesienny Pokaz Wystawowy „Przed Zimą". Będzie to pokaz w mniejszych rozmiarach niż Targi Katowickie jednak bardzo celowy jeśli rozchodzi się o wzmożenie obrotów handlowych.

Spodziewać się należy, że wytwórcy i kupiectwo z zadowoleniem przyjmą tę nową imprezę biorąc w niej gremialnie udział, bowiem będzie miało możność przy znacznie obniżonej cenie stoisk — zareklamowania sezonowych wyrobów, czy to w zakresie branży radiowych, czy futrzarskich, sprzętów zimowych, odzieżowych i wszelkich innych, **na które w tej porze roku jest największe zapotrzebowanie.**

Oddzielny efektowny dział stworzą prace artystów malarzy, grafików, rzeźbiarzy i wyroby artystyczne.

Bliski już termin dzieli nas od Jesiennego Pokazu Wystawowego „Przed Zimą" — to też sfery handlowe w dalszym ciągu winne pospiesznie zgłaszać swój udział w tej imprezie.

Zwlekający z decyzją niechaj skorzystają z ostatniej sposobności. (c)

RAK ZIEMNIACZANY W PIEKARACH ŚL.

(Ś) Na obszarze Piekar Śl. pojawił się ostatnio rak ziemniaczany Do walki z groźną tą zarazą przystąpić powinni wszyscy zainteresowani w tym kierunku mieszkańcy tut. gminy. Nie wolno przede wszystkim sadzić ziemniaków podejrzanych wzgl już zarażonych a tylko gatunki rakoodporne Wszelkich informacyj w bardzo ważnej tej sprawie bezinteresowanie udziela Urząd gminy Piekary Śl Nadmienić jeszcze należy, że sadzenie ziemniaków nierakoodpornych w roku 1938 i następnych latach ścigane będzie karami administracyjnymi

NOWY ZARZĄD OMP. W W HAJDUKACH

(Ś) 5 września odbyło się nadzwyczajne walne zebranie miejscowego Oddziału Młodzieży Powstańczej, na którym został wybrany zarząd w następującym składzie: prezes Kuberek Paweł zastępca Sodzawiczny Antoni, sekretarz Płaza Józef, zastępca Barcz Jerzy, skarbnik Szyszka Konstanty Komisja rewizyjna: Lipina Walter. Stefanides Karol. Saluża Ernest. Komendant Klose Władysław gospodarz Piernikarczyk Feliks

Z Pszczyńskiego

POWRÓT BURMISTRZA PSZCZYNY.

(P) Burmistrz miasta Pszczyny p Żmij powrócił z urlopu wypoczynkowego i objął urzędowanie

PSZCZYNA WITA SWYCH ŻOŁNIERZY.

(P) W ubiegły wtorek załoga garnizonu pszczyńskiego powróciła z manewrów, serdecznie witana przez ludność Dzieci ze szkół tworzyły szpaler od dworca na rynek, obsypując żołnierzy kwiatami. Na rynku oczekiwali przedstawiciele władz ze starosta dr Olszewskim, burmistrzem Żmijem i mjr Brandtem na czele. Wojsko powitał burmistrz Żmij, wznosząc na cześć armii i jej Wodza okrzyk trzykrotnie powtórzony przez rzesze obywateli Miasto udekorowane było flagami o barwach narodowych W godzinach popołudniowych żołnierze podejmowani byli przez miasto obiadem przy udziale reprezentantów urzędów i organizacyj. Wieczorem urządzono w Domu Ludowym zabawę wianów która była końcowym fragmentem tej pięknej manifestacji serdecznych uczuć, jakie społeczeństwo pszczyńskie żywi dla swego garnizonu

WAŻNE DLA BEZROBOTNYCH.

(P) Kontrola miesięczna bezrobotnych, należnych do K U P P Pszczyna, odbędzie się dla gmin: Kobiór Łaka Kobielice, Radostowice, Czarków, Poręba, Piasek, Goczałkowice, Radołtowice Stara Wieś Studzienice, Jankowice, Ćwiklice, Pszczyna - miasto 22 września od godziny 8 do 12 w gmachu K U. P P Pszczyna ul. Głowackiego 4 Dla gmin: Zawadka, Wola, Góra, Frydek Grzawa, Gilowice, Miedźna, Międzyrzecze 21 września od godz. 10—11 w lokalu p Szafrona w Miedźnej Dla gmin: Radziczka, Suszec, Kryry, Mizerów Brzeźce, Wisła Wielka 23 września od godz 10—11 w lokalu p Świerkotowej w Kryrach Do kontroli miesięcznej zjawić się winni wszyscy bezrobotni bez względu na to czy pobierają wsparcia czy też nie

ZŁODZIEJ W SZKOLE.

(P) W nocy na 14 bm po wydłubaniu szyby w oknie weszli nieznani sprawcy do szkoły niemieckiej w Hołdunowie i skradli maszynę do szycia marki „Lada", a z kancelarii kierownika kilka metrów płótna kilka kłębów nici harmonię ręczna i przybory do szycia łącznej wartości około 800 zł. Dochodzenia w toku.

Fermenta
DOSKONAŁY OCET
WINNO-GRONOWY

SKUTKI ULEWNYCH DESZCZÓW.

(P) W ostatnich dniach stan wód na terenie powiatu pszczyńskiego znacznie się podniósł wskutek ulewnych i długotrwałych deszczów. Szczególnie ucierpiały miejscowości niżej położone Rzeka Pszczynka w ub wtorek wystąpiła z brzegów zalewając część parku w Pszczynie oraz okoliczne pola i łąki Gdzieniegdzie woda pozbierała z łąk siano które do tej pory nie zostało zebrane Wylew Pszczynki daje się corocznie we znaki mieszkańcom miasta Pszczyny, którzy przez to ponoszą duże straty. Czas najwyższy by koryto Pszczynki zostało uregulowane

ZE ZLOTU O. M. P. W OCHOJCU.

(P) W ub niedzielę odbył się w Ochojcu zlot O M. P. okręgu mikołowskiego przy licznym udziale młodzieży powstańczej oraz gości ze starosta dr Olszewskim i posłem Pesserem na czele. Władze związkowe reprezentowali prezes Zarządu Gł Kempny i insp. pow Czober Po uroczystem nabożeństwie w kościele parafialnym prezes okręgu OMP. Pążdzior złożył wieniec u stóp pomnika powstańców Po defiladzie insp. powiatu Czober otworzył zlot witając przybyłych gości oraz młodzież Po obiedzie żołnierskim odbył się festyn ludowy oraz pokazy sportowe a następnie zabawa Zlot miał miły przebieg i mimo niepokojów wzbudził duże zainteresowanie starszego społeczeństwa.

KREWKI FURMAN, ALE I ZŁODZIEJ.

(P) Dnia 14 bm rano około godz 4 na szosie w Chełmie jadący furmanka Musialik Józef z Gilowic — zderzył się z inną furmanką. W związku z tym nieznany woźnica pobił go dotkliwie jak również towarzyszącego mu Władysława Korczyka, a następnie skradł na szkodę wymienionych futro i płaszcz męski, ogólnej wartości około 100 zł W czasie pościgu zatrzymano Józefa Krzemienia którego osadzono w aresztach policyjnych do dalszych dochodzeń.

Z Rybnickiego

ENTUZJASTYCZNE POWITANIE WOJSKA W RYBNIKU

(R) 15 bm rozeszła się po Rybniku wiadomość że garnizon rybnicki wraca po manewrach do koszar Przybycie wojska wyznaczone było na godz 15 Już godzinę przed tym ustawiły się wzdłuż trasy, która miało wojsko przechodzić, rzesze młodzieży z naręczami kwiatów oraz tłumy społeczeństwa Wkraczające w mury miasta wojsko powitał w serdecznych słowach p wicestarosta dr. Łukowiecki i burmistrz miasta p Weber Po ceremonii powitalnej ustawiły się kompanie do defilady, która z pięknie udekorowanej estrady przed gmachem K, K O odebrał dowódca garnizonu rybnickiego major dypl Pawlik w towarzystwie wicestarosty dra Łukowieckiego i burmistrza Webera. Wokół estrady ustawili się przedstawiciele władz Na maszerujących żołnierzy posypał się deszcz kwiatów Młodzież i starsi wznosili okrzyki, Niech żyją". Defilada skończyła się, Wojsko ruszyło do koszar na zasłużony odpoczynek po trudach manewrów. Tutaj czekała nowa niespodzianka. Pani z Białego Krzyża miały przygotowany zapas papierosów, przekasek i piwa, które to przysmaki rozdzielone zostały między żołnierzy Korpus oficerski i zaproszeni goście przyjęci zostali w mieszkowym kasynie oficerskim Raduja się serca rybniczan, bo z chwilą powrotu wojska ulice Rybnika ożywiły się. Bez tego szarego munduru wojskowego do którego się oczy rybniczan przyzwyczaiły było jakoś pusto i smutno. Armia podbiła sobie serca rybniczan

DRUGI JARMARK CHRZEŚCIJAŃSKI W WODZISŁAWIU ŚL.

(R) W marcu rb. odbył się w Wodzisławiu Śl. pierwszy jarmark chrześcijański, który ze względu na wielki udział polskiego, chrześcijańskiego handlu i rzemiosła cieszył się ogromnym powodzeniem Jarmark zwiedziły tysięczne tłumy z wszystkich okolic Wodzisławia. Obecnie dowiadujemy się o zorganizowaniu drugiego jarmarku chrześcijańskiego przez miejscowe katolickie organizacje zawodowe na dzień 22 września rb Liczne zgłoszenia o przydział miejsca pod straganv wpływała już dziś do sekretarza komitetu p Niesłańczyka w Wodzisławiu, albowiem komitet targowy zarezerwował wszystkie miejsca, wydzierżawione już z górv od magistratu wyłącznie tylko dla Polaków, chrześcijan, kupców, handlarzy, rzemieślników i straganiarzy.

Dwie krwawe bójki na zabawach wiejskich

w Krzyżkowicach i w Międzyświeciu

18 bm. odbywała się w Krzyżkowicach, pow. Rybnik, zabawa weselna. Tradycyjnym zwyczajem nie obeszło się na zabawie bez krwawej bójki. Kilkunastu nieproszonych intruzów sprowokowało gości weselnych i wywołało awanturę. Napastnicy uzbrojeni w noże poranili wielu gości weselnych. Na sali powstała panika. Ludzie zaczęli się cisnąć do wyjścia, by uniknąć pobicia ze strony rozjuszonych awanturników. Sala wkrótce opustoszała. Krwawi awanturnicy zaczęli następnie tłuc szkło, zdemolowali bufet, połamali krzesła i stoły w sali oraz wybili około 80 szyb w oknach sali tanecznej. Zaalarmowano posterunek policji w Pszowie. Na miejsce udał się komendant posterunku przod. Gasz. Awanturnicy obrzucili go różnymi przedmiotami. Przod. Gasz w asyście kilku miejscowych obywateli wkroczył na salę i wezwał awanturników do poddania się. Banda zajęła obronną pozycję na scenie. Na miejsce przybył z pomocą patrol policyjny okolicznego posterunku. Policji udało się wreszcie przytrzymać 21 awanturników. Po stwierdzeniu nazwisk policja zwolniła 15, zaś 5 głównych sprawców osadzono w areszcie policyjnym. Są to Józef Babilas, Eryk Abrachamczyk, Maks Bombek i Erwin Liszka, wszyscy z Zebrzydowic i Wilhelm Głombica z Rybnika.

W ubiegłą niedzielę po północy w Międzyświeciu, w powiecie cieszyńskim doszło do krwawej masakry w gospodzie Jerzego Cioska. Bójka powstała między mieszkańcami Lipowca: Pawłem Stecem, Ludwikiem Stecem, Franciszkiem Stecem a mieszkańcami okolicznych miejscowości Rudolfem Wilczkiem, Jerzym Cioską, Janem Cywką oraz Franciszkiem Tłołką. Chłopi nacierali na siebie ze sztachetami, kijami i nożami w ręku. W wyniku masakry Cioska i Cywka ze Skoczowa odnieśli bardzo ciężkie okaleczenia, zaś Tłołka z Międzyświecia został tak poturbowany, że odwieziono go do szpitala w Cieszynie w stanie beznadziejnym. Sprawców bijatyki aresztowano i odstawiono do więzienia w Skoczowie.

U osób, prowadzących siedzący tryb życia i nadmiernie odżywianych, szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa,** stosowana rano na czczo, powoduje wydajne wypróżnienie, szybko usuwa nagromadzone w przewodzie pokarmowym gazy, wpływa dodatnio na obieg krwi i sprowadza spokojny sen. Zalecana przez lekarzy.

ZJAZD DZIAŁACZY SPOŁECZNYCH I POLITYCZNYCH OBWODU RYBNICKIEGO.

(R) W nadchodzącą niedzielę odbędzie się w Rybniku w godzinach przedpołudniowych zjazd działaczy społecznych i politycznych pow. rybnickiego, na którym powołane zostaną władze obwodu rybnickiego O Z N. Należy się spodziewać że tak jak w obwodzie katowickim i chorzowskim, zjazd ten przerodzi się w żywiołową manifestację uczuć społeczeństwa rybnickiego dla wielkiej mocarstwowej Polski, w której naród cały zjednoczony w szeregach O Z N kroczyć będzie ramię przy ramieniu ku lepszej przyszłości.

PIELĘGNIARKA PRZED SĄDEM.

(R) W lipcu rb. utopiła się w stawie „Ruda" w Rybniku pacjentka miejscowego Zakładu Psychiatrycznego. Dnia 15 bm. stanęła przed sądem okręgowym w Rybniku Aleksandra Jurek pielęgniarka zakładu, oskarżona o nieroztoczenie należytej opieki nad wspomnianą pacjentką. Zeznający w charakterze świadka dr Rezacz odciążył oskarżoną, wobec czego sąd uwolnił ją od winy i kary.

Z Tarnogórskiego

BUDOWA SZKOŁY W LASOWICACH

(T) W ostatnim czasie rozpoczęto budowę szkoły powszechnej w Lasowicach. Koszt budowy obliczono na 350 tys. zł. Przed nastaniem mrozów budynek ma być ukończony w stanie surowym.

Z Lublinieckiego

Z ŻYCIA OCHOTNICZEJ STRAŻY POŻARNEJ

(L) Ochotnicza Straż Pożarna w Koszęcinie obchodziła w niedzielę 12 bm uroczystość 35-lecia swego istnienia. Na program złożyło się pobudka, raport i przegląd, oraz nabożeństwo w kościele parafialnym, po którym udekorowano członków odznaczeniem za wysługę lat. Defilada zakończyła przedpołudniową część uroczystości. Po południu odbyły się ćwiczenia rejonowe i szkolne drużyny żeńskiej oraz O. S. P. którym przyglądała się okoliczna ludność. Na zakończenie uroczystości odbyła się zabawa taneczna na dwóch salach.

Z Bielskiego

WYNIK ZBIÓRKI

(B) W ub. miesiącu Zw. b. Ochotników Armii Polskiej urządził zbiórkę uliczną w Bielsku - Białej na wdowy i sieroty po ochotnikach wojennych. Ogółem zebrano 550,45 zł.

O MATERIAŁY STATYSTYCZNE.

(B) „Monitor Polski" z dnia 13 września rb. zamieszcza zarządzenie Ministra Spraw Wewn. z dnia 4 września rb. w sprawie rozciągnięcia na miejskie biuro statystyczne magistratu m. Bielska rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 2 października 1922 r. w przedmiocie nałożenia obowiązku na władze i organa państwowe dostarczania miejskim biurom statystycznym posiadanych materiałów dla celów statystycznych.

USIŁOWAŁA POPEŁNIĆ SAMOBÓJSTWO

(B) W nocy na 14 bm. niejaka Anna Hirschfeld zam. w Białej, przy ul. Hofmana usiłowała popełnić samobójstwo, wypijając większą ilość spirytusu skażonego. Bialskie pogotowie ratunkowe przewiozło ją w stanie ciężkim do szpitala w Białej. Powód nieznany.

POŻAR W WILKOWICACH

(B) W nocy na 14 bm. około godz. 3,15 powstał pożar, prawdopodobnie z powodu wadliwej budowy komina w zabudowaniach Andrzeja Białka. Pożar zniszczył dach domu mieszkalnego, dwie szopy oraz narzędzia gospodarcze. Szkoda wynosi około 3000 zł.

PO ROCZNEJ TUŁACZCE

(B) Policja z Bielska przytrzymała celem stwierdzenia tożsamości 16-letnią Florentynę Krzyżówne pochodzącą z Oświęcimia. Przy wywiadzie ustalono, że Krzyżówna przed rokiem wydaliła się z domu rodzicielskiego i dotychczas wałęsała się po różnych okolicach. Zawiadomieni rodzice odebrali swoją uciekinierkę.

Z Cieszyńskiego

PO ULEWNYCH DESZCZACH.

(C) 13 bm. rano woda w potoku Piotrówce wystąpiła z brzegów i zalała przyległe pola i drogę w Zabrzydowicach obok kościoła oraz drogę do Cisówki. Z terenu naprawy nasypu kolejowego w Kończycach M. woda zabrała 50 taczek, kilkanaście belek.

KRADZIEŻE.

(C) W nocy na 14 bm. weszli nieznani sprawcy do mieszkania Pawła Niemca w Godziszowie, skąd skradli garderobę męską i damską, biżuterię oraz książkę oszczędnościową PKO w Cieszynie na 500 zł. Dochodzenia w toku. — Tej że nocy włamano się do sklepu bławatnego Otylii Jaworskiej we Wiśle, skąd skradziono 50 par spodni męskich, 10 par dziecinnych tyrolskich około 150 metrów płótna, 100 metrów jedwabiu, kilkanaście koszul, kilkadziesiąt par skarpetek i inne rzeczy, łącznej wartości około 2000 zł. Ostrzega się przed ewentl. nabyciem skradzionego towaru.

Komunikaty

20.000 zł na F. O. N.

Fabryka Papieru „Solali" Spółka Akcyjna w Żywcu wpłaciła w tych dniach na konto nr 6 Funduszu Obrony Narodowej 20.000 zł z przeznaczeniem na zakup sprzętu wojennego.

Od dziś w kinie CAPITOL

Imponujące wyniki

Kiedy przemysł radiowy stawiał w Polsce pierwsze nieśmiałe kroki, powiła grupa entuzjastów radia z energią i zapałem porwała się na śmiałe przedsięwzięcie — stworzenia w kraju fabryki odbiorników, postawionej odrazu na poziomie najwyższym...

Zamiar był odważny, a trudności wielkie, ale za to tym pionierom tego arcyszyt optymizm i niezachwiana wiara w przyszłość, a liczne trudności istniały chyba tylko po to, by je zwalczać...

W temple rekordowym powstała w Wilnie fabryka „Elektrit". Wybrano to piękne i miłe miasto, aby być nieco zdala od zgiełku i ciasnoty wielkich ośrodków przemysłowych, a przy tym dać zatrudnienie ludziom zdrowym a chętnym do pracy, których na Kresach jest, niestety, tak mało...

Inicjatorzy, wśród których są wytrawni fachowcy radiowi o wielkiej rutynie i doświadczeniu, nabytym w wielkich ośrodkach przemysłu zagranicznego, postanowili produkować aparaty najwyższej klasy, bo odbiorniki pospolite, zwykle produkowały wówczas (i teraz!) liczne warsztaciki, quasi fabryczki.

Minęło odtąd 12 lat a rozwój fabryki i jej produkcji przeszedł oczekiwania nawet optymistycznych założycieli: „Elektrit" jest potężną fabryką we własnych gmachach fabrycznych i zatrudnia przeszło 1200 ludzi.

„Elektrit", nie związany z żadną grupą przemysłu radiowego, niezależny, idzie sam, własną drogą. Z zagranicą łączy go współpraca o tyle tylko, że śledzi on bacznie rozwój przemysłu radiowego na całym świecie, zakupując ciekawe patenty na nowe udoskonalenia i wynalazki, aby stosować je potem w swoich odbiornikach.

Laboratoria fabryki, będące ostatnim słowem radiowej wiedzy badawczej i radiometrycznej, nieustannie pracują nad nieskończonymi próbami i analizami, a żaden aparat nie opuści fabryki, zanim nie zda „na piątkę" laboratoryjnego egzaminu z doskonałości technicznej i dźwiękowej.

Oto tajemnica, dlaczego odbiorniki „Elektrit" stanowią klasę samą w sobie i zdobyły w ciągu ostatnich lat opinię o swej doskonałości.

Na nowy sezon 1938 fabryka „Elektrit" przygotowała 4 nowe typy odbiorników, które dla swoich wszechstronnych zalet wywołują szczery zachwyt prawdziwych znawców radia i miłośników tych wyjątkowych aparatów. (o)

Wiadomości gospodarcze

NOTOWANIA WARSZAWSKIEJ GIEŁDY PIENIĘŻNEJ

DEWIZY: Belgia 89.20 89.38 89.02. Berlin 212.97 212.11. Gdańsk 100 100.20 99.80. Amsterdam 291.60 292.32 290.88. Kopenhaga 117.34 116.76. Londyn 26.22 26.29 26.15. Nowy Jork czek 5.29 1,4 5.30,5 5.28, kabel 5.29 5,8 5.30 7,8 5.28 3,8. Oslo 132.13 131.47. Paryż 18.... 18.55 18.35. Praga 18.46 18.51 18.41. Stokholm 135,20 135,53 134,87. Zurych 121.65 121.95 121.25. Wiedeń 99.20 98.80. Mediolan 27.97 27.77. Helsinki 11.62 11.56. Montreal 5.30 3,8 5.27. Tel Aviv 26.29 26.15. — Tendencja słabsza.

WALUTY: Belgi belgijskie 89.30—88.85. Dolary amerykańskie 5.29,5—5.27, kanadyjskie 5.29,5—5.27. Floreny holenderskie 292.32—290.60. Franki francuskie 18.55—18.29, szwajcarskie 121.95—121.15. Funty angielskie — 26.29—26.13. Guldeny gdańskie 100.20—99.80. Korony czeskie 18.40—17.50, duńskie 117.31—116.50, norweskie 132.15—131.15, szwedzkie 135.53—134.55. Liry włoskie 23.50—22.60. Marki fińskie 11.62—11.20. Marki niemieckie 128—122. Szylingi austriackie 98—96. Marki niemieckie srebrne 134—128. Tel Aviv 26.20—25.90.

AKCJE: Bank Polski 105.50. Starachowice 32.50. — Haberbusch 42.75—43.25. Cukrownia Dobre 52.50. Tendencja nieco mocniejsza.

PAPIERY PROCENTOWE: 4 i pół proc. poż. wewnętrzna 55.50 55.00 56.00, 3 proc. poż. inwestycyjna — pierwsza emisja 67.60, druga emisja 68.25, 5 proc. poż. konwersyjna 62. 4 premj. dolarowa 38.50. 4 proc. poż. konsolidacyjna 58.00 57.75 ost. drobne, 8 proc. ziemskie dol. kupon 34.19. 4 i pół proc. ziemskie serja piąta — 56.25—56.50. 5 Warszawy 1933 roku 62.50. — Tendencja dla pożyczek nieco mocniejsza, dla listów utrzymana.

URZĘDOWA CEDUŁA GIEŁDY ZBOŻOWEJ I TOWAROWEJ W KATOWICACH

z dnia 15 września.

Ceny rozumieją się za 100 kg w złotych parytet wagon Katowice, w handlu hurtow. w ładunkach wagonowych

(Ceny transakcyjne w nawiasach.)

Żyto (24.10) 24—24.25, Pszenica jednolita (30.50) 30—30.75, zbierana 29—29.75, Owies jednolity 22—22.50, zbierany (21.75) 21.25—22, Jęczmień przemiałowy (21) 21—21.75, pastewny 20.25—20.75, Fasola biała 30—31, kolorowa 23—24, Groch Wiktoria 29—30, Mąka ziemniaczana superior 37—38, Mak (93) 90—95, Kukurydza 28.50—29.50, Mąka pszenna gat. I wycisg. 0—30 proc. 47—48, gat. I 0—50 proc. 45.25—46, gat. I-A 0—65 proc. (44.50—45) 44.50—45.25, gat. II 30—65 proc. 41.25—42.25, gat. II-A 50—65 proc. 37.25—38.25, gat. III 65—70 proc. 35—36, razowa 0—95 proc. 37—39, pastewna 19—20, Mąka żytnia gat. I 0—50 proc. (34) 33.75—34.25, gat. I. 0—65 proc. (32.50—33) 32.75—33.25, gat. II 50—65 proc. 25.50—26, razowa 0—95 proc. 28—28.50, Otręby pszenne grube przem. stand. 16.25—16.75, średnie (15.75) 15.25—15.75, miałkie 15.25—15.75, żytnie (15.50) 15.25—15.75., Kuchy lniane 23.50—24, rzepakowe 18.50—19.50, Śrut sojowy 28—28.50, z pestek palmowych 19—21 proc. 17—18, Słoma prasowana 6—6.50, Siano łąkowe (10) 9.50—10.50, Siano koniczyna 10.50—11, Ziemniaki jadalne (5.15) 5—5.50. — Ogólny obrót 1.450 ton, w tym żyta 80 ton. Usposobienie spokojne.

RADIO KATOWICE

Czwartek 16 września.

KATOWICE. Godz. 6.00 Audycja poranna. 7.00 Dziennik poranny i muzyka z płyt. 8.00—8.10 Audycja dla szkół. 11.15 Poranek muzyczny dla gimnazjów. 11.40 Muzyka z płyt. 11.57 Sygnał czasu, Dziennik południowy i wiadomości bieżące. 12.20 Życie kulturalne Śląska. 12.25 Koncert orkiestry wojskowej. 13.00 Koncert życzeń i płyty. 15.30 Płyty. 15.43 Wiadomości gospodarcze. 16.00 „Na słodelku motocykla" — pogadanka dla dzieci starszych. 16.15 Utwory na dwa fortepiany. 16.45 „Niewidomi, którzy widzą" — reportaż z Lasek. 17.00 Koncert rozrywkowy. 17.50 Poradnik sportowy. 18.00 „Usuwajmy zakłócenia w odbiorzi radiowym" — pogadanka. 18.15 Płyty. 18.45 Wiadomości sportowe. 19.00 Teatr Wyobraźni: „Kasper Karlinski". 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 „Rok 1885" — najnowsze tańce grywane w Teatrze Rozmaitości na balach, maskaradach i w ogrodach wód mineralnych. 20.45 Dziennik wieczorny i wiadomości rolnicze. 21.05 Najnowsze tańce grywane w rewiach, filmach i dancingach. 22.00 Recital śpiewaczy. 22.30 Płyty. 22.55 do 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

Piątek 17 września.

KATOWICE. Godz. 6.00 Audycja poranna. — 7.00 Dziennik poranny. 7.10 Muzyka z płyt. 8.00—8.10 Audycja dla szkół. 11.15 „Zrękowiny w Czarnolesiu" — słuchowisko. 11.40 Płyty. 11.57 Sygnał czasu i Dziennik południowy. 12.15 Pogadanka Sł. Związku Kółek Rolniczych. 12.25 Koncert. 13.00 Koncert życzeń i płyty. 15.30 Poradnik sportowy. 15.43 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Rozmowa ks. kapelana Michała Rekasa z chorymi. 16.15 Muzyka salonowa. 16.45 „Życie jak przed dwudziestu wiekami" — reportaż z Palestyny. 17.00 Koncert. 17.50 „Czy bakterie chorują?" — pogadanka. 18.00 Skrzynka ogólna. 18.15 Koncert. 18.45 Wiadomości sportowe. 19.00 Koncert solistów. 19.50 Wiadomości sportowe. 20.00 „Z operetek" koncert rozrywkowy. 20.45 Dziennik wieczorny. 22.00 Recital skrzypcowy. 22.25 Hiszpańskie pieśni ludowe. 22.50—23 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

Repertuary teatrów i kin

TEATR IM. ST. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH.

REPERTUAR.

Czwartek o godz. 20: „Rozwód" premiera.
Piątek o godz. 20: „Rozwód".
Sobota o godz. 15.30: „Grube ryby" dla szkół.
Sobota o godz. 20: „Rozwód".
Niedziela o godz. 16: „Grube ryby". — O godz. 19 dla huty Batory: „Gdzie diabeł nie może".
Poniedziałek o godz. 19: „Grube ryby" dla bezrobotnych.
Wtorek o godz. 19: „Grube ryby" dla bezrobotnych.

„Rozwód".

Dziś o godz. 20 premiera komedii Z. Marynowskiego p. t. „Rozwód" w reżyserii p. Mariana Godlewskiego. Główne role odtwarzają pp. Barwińska, Karowski, Godlewski, Kostrzewski, Przebiński. Bilety w kasie teatru, tel. 324.48. „Rozwód" powtórzony zostanie w piątek 17 bm. o godz. 20.

Teatr im. St. Wyspiańskiego na prowincji

KNURÓW — czwartek dnia 15 września o godz. 20: „Grube ryby".
CIESZYN — piątek, dnia 17 września o godz. 20 „Grube ryby".
BIELSKO — poniedziałek, dnia 20 września: „Gdzie diabeł nie może" o godz. 19.30.
BIELSKO — czwartek, dnia 23 września: „Grube ryby" o godz. 19.30.
RUDA ŚL. — piątek, dnia 24 września o godz. 19: „Grube ryby" dla bezrobotnych.

KINOTEATRY W KATOWICACH

od wtorku, dnia 14 września.

CAPITOL: „Trafalgar".
CASINO: „Władca".
COLOSSEUM: „Tajemniczy strzał" i „Kochaj tylko mnie".
RIALTO: „Burgtheater".
STYLOWY: „Darmozjad" i „Dwoje z tłumu".
UNION: „30 karatów szczęścia".
ZAWODZIE — ATLANTYK: „Żona czy sekretarka" i nadprogram. — BOGUCICE — BAJKA: „Tajemnica czarnego pokoju" i „Kłopoty sportowca".

Inne miejscowości:

BIAŁA — MIEJSKIE: „Moskwa — Szanghaj". — RIALTO: „Książątko". — APOLLO: „Matura".
BIELSZOWICE — ŚLĄSKIE: „Kamienne serce", Tajemniczy strzał".
CHROPACZÓW — METROPOL: „Zakochane kobiety", „Hotel Savoy"
CHORZÓW — APOLLO: „Ziemia błogosławiona" i „Tańczący pirat". — ROXY: „Robert i Gloria" i „W poszukiwaniu miłości". — DELTA: „Sam na sam" i „Syn admirała".
HAJDUKI — ŚLĄSKIE: „Eskapada Weroniki" i „Niemy bohater"
LIPINY — COLOSSEUM: „Dwa urwisy Pat i Patachon". — APOLLO: „Czarny orzeł". — CASINO: „Ciotka Karola", „Bez świadków".
MIKOŁÓW — ADRIA: „Cisy" i „Wielki plan".
MYSŁOWICE — ODEON: „Marokko". — HELIOS: „R 107 wzywa pomocy".
NOWA WIEŚ — SIENKIEWICZ: „Łódź podwodna nr 9", „Nie znała miłości". — PIAST: „Madame Lenox", „Człowiek lew".
ORZEGÓW — CASINO: „Cygańskie dziewczę" i „Amerykańskie awantury".
PAWŁÓW — EDEN: „Bohaterowie Sybiru". Pat i Patachon w filmie „Czarny brabia".
RADZIONKÓW — CASINO: „Poświęcenie" i „Łowca przygód".
RUDA — APOLLO: „Głos serca" i „Człowiek lew".
RYBNIK — APOLLO: „Zdrajca" i „Pasażerka na gapę". — HELIOS: „Prater" i „Czarownica z Salem".
SIEMIANOWICE — KAMERALNE: „Królowa tańca" i dodatek.
ŚWIĘTOCHŁOWICE — APOLLO: „Zbuntowana" i „Lekkoduch". — COLOSSEUM: „Ku wolności" i „Postrach opery".
SZARLEJ — APOLLO: „Amerykańska awantura", „Barcarola".
TARN. GÓRY — ŚWIATOWID: „Niezwyciężony Bill" (Gary Coper).

Kalendarzyk zebrań

Kalendarzyk zebrań Kół P. Z. Z.

KATOWICE-DĄB. 16 bm. o godz. 17 w sali p. Czepryny zebranie miesięczne.
KATOWICE-ZAWODZIE. 17 bm. o godz. 19.30 w Domu Ludowym zebranie miesięczne.

Życie sportowe i wychowanie fizyczne

Polska — Austria 4:2

Piękne zwycięstwo polskich tenisistów w Wiedniu

We wtorek przy wspaniałej pogodzie zakończony został w Wiedniu międzypaństwowy mecz tenisowy Polska — Austria o puchar Europy środkowej.

Mecz przyniósł zwycięstwo naszym barwom w stosunku 4:2. Rozegrane we wtorek dwie grupy pojedyńcze przyniosły nam dwa punkty zwycięskie, pięknie wywalczone przez Spychałę i Tłoczyńskiego.

We wtorek w pierwszej grze spotkali się Spychała i Goldman. Zwyciężył po zaciętej walce tenisista polski w stosunku 6:3, 7:5, 6:6, 6:3.

W secie trzecim Spychała jest nieco zmęczony, gra nerwowo i oddaje seta. Po przerwie gra toczy się w sposób niezwykle zacięty. Przy stanie 3:3 Spychała inicjuje grę defensywną, nadaje szybkie tempo, szczęśliwie dobiega do siatki i wygrywa kolejne trzy gemy, seta i — mecz.

W drugim spotkaniu pięknie zwyciężył Tłoczyński znanego tenisistę austriackiego Metaxę 6:0, 11:9, 7:5. W pierwszym secie Tłoczyński jest całkowicie panem sytuacji, walczy w pięknej formie i dosłownie nie daje dojść do głosu Austriakowi. W drugim secie Metaxa zawiązuje zażartą walkę i prowadzi 5:2. Tłoczyński gra regularnie i na wytrzymałość, wspaniałym wysiłkiem zdobywając kolejne trzy gemy i wyrównanie. Następnie każdy z graczy wygrywa swoje serwisy, doprowadzając stan meczu do 9:9. W tym momencie Metaxa zdradza znużenie, Tłoczyński gra regularnie, z wielką ambicją, wygrywając kolejne dwa gemy i seta.

W trzecim secie Metaxa nieustannie atakuje, gra ostro i dobiega do siatki. Tłoczyński nie daje się wybić z uderzenia, nie pozwala się zdeprymować, wreszcie przełamuje defensywę. Przy stanie meczu 5:3 i 40:15 Metaxa dwukrotnie broni meczboli Tłoczyńskiego. Ponownie następuje wspaniały zryw Metaxy, który wyrównuje na 5:5. To jednak stanowi kres Austriaka. Tłoczyński rozpoczyna serię ataków, szczęśliwie gra przy siatce i wygrywa kolejne dwa gemy decydujące o meczu.

Mecz z Metaxą należy do najpiękniejszych w karierze Tłoczyńskiego.

Znany wioślarz wileński Jerzy Kepel (na zdjęciu) startował w ub. niedzielę w Paryżu w regatach o mistrzostwo Sekwany. W wyścigu jedynek Kepel pokonał jednego z najlepszych wioślarzy francuskich Saurin, który przed tygodniem zdobył puchar Paryża. W wyniku wyścigu, który odbył się na dystansie 1.750 mtr., Kepel zdobył tytuł mistrza Sekwany.

TILGNER ZDYSKWALIFIKOWANY NA ROK.

Znany miotacz poznański, Tilgner, został przez komisję dyscyplinarną PZLA na wniosek okręgu poznańskiego i po przeprowadzeniu dodatkowego dochodzenia zdyskwalifikowany na rok za niesubordynację i nieodpowiednie zachowanie się wobec władz okręgu poznańskiego. Dyskwalifikacja ta liczy się od czasu zajścia Tilgnera przez okręg poznański, które miało miejsce w czerwcu br.

ZWYCIĘSTWO PIŁKARZY PPW. KATOWICE

Drużyna piłkarska Pocztowego P. W. z Katowic bawiła ostatnio na festynie sportowym w Orzeszu. Piłkarze katowiccy rozegrali kilka spotkań, wygrywając z gospodarzami. I tak pierwsza drużyna wygrała z KS. 36 Orzesze 5:1, a starsi panowie rozstrzygnęli swoje spotkanie wynikiem 3:0.

W tym samym dniu drugi garnitur PPW. zawitał w Jaworzu, gdzie pokonał tamtejszy K. S. Azotanię 4:3.

ZAWODY STRZELECKIE W PSZCZYNIE.

W dniu 12 bm. na strzelnicy Bractwa Kurkowego w Pszczynie odbyły się Powiatowe Zawody Strzeleckie z broni małokalibrowej, w których wzięło udział 29 zespołów z poszczególnych oddziałów Z. S. w powiecie. I miejsce zajął zespół z oddz. ZS. Mikołów uzyskując 349 pkt. na 400 możliwych. II. m. zajął zespół z oddz. ZS. Pszczyna uzyskując 349 pkt. na 400 możliwych. III. miejsce zajął zespół z oddz. ZS. Wyry uzyskując 337 pkt.

Przed mistrzostwami kajakowymi Śląska

Delegatura śląska PZK. wyjaśnia

W poniedziałkowym numerze zajęliśmy się sprawą przygotowywanych na dzień 19 bm. przez Delegaturę Śląską Małopolsko-Śląskiego Okręgu Polskiego Związku Kajakowego mistrzostw kajakowych Śląska. — W obszernym komentarzu omówiliśmy krytycznie fakt zaproszenia na te zawody kajakowców niemieckich ze Śląska Opolskiego. Ten głos krytyki podyktowany był względem na panujące obecnie stosunki na Śląsku Opolskim, gdzie ludność polska narażona jest na niesłychane szykany i prześladowania za swe przekonania narodowe. Daliśmy więc wyraz przekonaniu, że w tych warunkach nie jest wskazanem nawiązywanie węzłów sportowych z zawodnikami Śląska Opolskiego.

W związku z tą notatką prosi nas zarząd delegatury Śląskiej PZK. o sprostowanie pewnych twierdzeń wyrażonych we wspomnianym artykule, a to celem wyprowadzenia z błędu opinii. Chodzi mianowicie o sprostowanie twierdzenia jakoby delegatura śląska, zapraszając zawodników niemieckich, kierowała się względami materialnymi t. zn. zwiększenia wpływów kasowych. Jest to o tyle nieścisłe że publiczność może się przyglądać przebiegowi zawodów kajakowych zupełnie bezpłatnie. Druga rzecz, to sprawa nagród. Te również nie mogą być wywiezione przez ewentualnych zdobywców. Delegatura śląska PZK. kierowała się wyłącznie względami czysto sportowymi.

Tego rodzaju wyjaśnienia lojalnie zamieszczamy.

Kolarski Bieg do Morza

Rozpoczął się bieg kolarski do morza. Pierwszy etap, wynoszący 241 klm. prowadził z Warszawy do Grudziądza. Na metę w Grudziądzu przybyli pierwsi czterej zawodnicy w zwartej grupie. Etap wygrał Moczulski (Polonia) w czasie 8 godz. 33,20 min. 2. Wiśniewski (Ursus Warszawa) 8,33,20,2, 3. Bizon (Ursus Warszawa) 8,33,20,4, 4. Laszkiewicz (Wima Łódź) 8,33,20,6. Dalsza grupa zawodników przybyła po 12 minutach.

Trasa była bardzo ciężka, ze względu na bardzo dużą ilość objazdów oraz bardzo silny porywisty wiatr.

Początkowo zawodnicy jadą zwartą grupą, aż do Zakroczymia, gdzie następuje stopniowe przetasowanie. Na czoło wysuwa się grupa 5 kolarzy z Ignaczakiem. Za Sierpcem Ignaczak łamie ramę, nie odnosi jednak przy tym żadnych kontuzji. Czołowa grupa złożona z Moczulskiego, Wiśniewskiego, Bizonia i Laszkiewicza, w dalszym ciągu utrzymuje prowadzenie i wpada pierwsza na metę.

Niels Bukh w Polsce

W nadchodzącą sobotę o godz. 22.15 pociągiem z Gdyni przybędzie słynny duński twórca nowego systemu gimnastycznego Niels Bukh do Warszawy.

Bukh przywiezie z sobą dwa zespoły gimnastyczne, żeński i męski, w łącznej liczbie 26 osób, z którymi przeprowadzi ćwiczenia pokazowe w kilku miastach Polski.

Pokaz pierwszy odbędzie się w Warszawie w niedzielę nadchodzącą o godz. 12-tej na stadionie Wojska Polskiego i wywoła niewątpliwie olbrzymie zainteresowanie. W ciągu tygodnia najbliższego zespół duński zaprezentuje swoje ćwiczenia w Łodzi, Krakowie, Katowicach i Poznaniu.

Dotychczasowe podróże zagraniczne zespołu „Czarodzieja z Ollerup" (gdzie Bukh ma swoją szkołę) stały się prawdziwymi pochodami triumfalnymi w Ameryce, Japonii, Anglii i Francji. Na niektórych popisach w Japonii liczba widzów dochodziła do 70 tysięcy Niezwykłym sukcesem cieszyły się pokazy Bukha w czasie ostatnich igrzysk olimpijskich w Berlinie.

Normalny program pokazu trwa 1 i pół — 2 godziny. W ciągu tego czasu Bukh, osobiście kierujący ćwiczeniami, demonstruje początkową gimnastykę w wykonaniu zespołu żeńskiego i męskiego następnie niezwykle piękną o wysokim napięciu sportowym gimnastykę typu sportowego, a wreszcie jedyne na świecie ćwiczenia zręcznościowe i skoki zespołu męskiego.

Przybycie Bukha do Polski zawdzięczamy inicjatywie Towarzystwa Polsko-Duńskiego.

Po Warszawie goście duńscy wystąpią: w Łodzi 22 bm., w Krakowie 23 bm., w Katowicach 25 bm. i w Poznaniu 26 bm.

W związku z wielkimi jesiennymi manewrami armii polskiej, które odbyły się równocześnie w kilku punktach kraju, m. in. na Pomorzu, z udziałem Pana Marszałka Śmigłego-Rydza, szefów sztabów generalnych Estonii, Finlandii i Łotwy, ministra Spraw Wojskowych gen. Kasprzyckiego, szefa naszego sztabu głównego gen. Stachiewicza, oraz generalicji. Zdjęcie przedstawia fragment niezwykle serdecznego, spontanicznego powitania Pana Marszałka Śmigłego-Rydza, przybyłego na teren manewrów w Wągrowcu.

Nie korzystając

z naszej świetnie zorganizowanej komunikacji powietrznej dobrowolnie zrzekamy się korzyści, jakie codziennie możemy osiągnąć.

Najbliższe mecze ligowe

W nadchodzącą niedzielę rozegrane zostaną następujące mecze piłkarskie o mistrzostwo ligi państwowej:

Warszawianka — ŁKS na Stadionie Wojska Polskiego w Warszawie, sędziować będzie p. Lustgarten z Krakowa.

Warta — Garbarnia w Poznaniu, sędzia p. Richter ze Śląska.

Wisła — Ruch w Krakowie, sędzia p. Krukowski z Warszawy.

O wejście do Ligi w niedzielę nadchodzącą w rundzie finałowej walczyć będą:

w Warszawie na boisku Polonii o godz. 16,15 — Polonia — WKS, Śmigły Wilno, sędzia p. Seidner z Krakowa,

w Częstochowie Brygada — Unia, sędzia p. Tomaszewski z Poznania.

Jędrzejowska znów gra i zwycięża

Po zakończeniu tenisowych mistrzostw Stanów Zjednoczonych znakomita czwórka zawodników — Jędrzejowska, miss Wheeler, oraz tenisiści Budge i Mako wyjechali na tourne po miastach Stanów Zjednoczonych.

Ostatnio odbył się mecz pokazowy w Detroit, w którym Jędrzejowska pokonała miss Wheeler 5:7, 7:5, 6:4.

Po zakończeniu tourne pokazowego, Jędrzejowska uda się w drugiej połowie bm. do Los Angeles, gdzie odbędzie się turniej o mistrzostwo Kalifornii.

Piłkarze Krakowa zaproszeni do Francji

Francuska Liga Północna i Liga Paryska zaprosiły reprezentację Krakowa na Międzynarodowy turniej piłkarski.

Piłkarze Krakowa rozegraliby w dniu 31 października mecz w Lille z reprezentacją Francji północnej, a nazajutrz w Paryżu ze zwycięzcą meczu Paryż — Wiedeń.

Francuzi zaproponowali Krakowowi, aby w razie trudności w ustawieniu składu, wzmocnił on swą drużynę graczami innego okręgu.

Pojedynek Sobkowiaka z Rotholzem

W dniu 25 bm. rozegrany zostanie towarzyski mecz bokserski Okęcie — Gwiazda.

W ramach tego meczu odbędzie się sensacyjny pojedynek pomiędzy Sobkowiakiem a Rotholzem.

Ostatnie starty Walasiewiczówny przed wyjazdem do Ameryki

Walasiewiczówna pozostaje w Polsce jeszcze kilka dni i w poniedziałek 20 bm. wieczorem odpływa z Gdyni na M/S Batory do Ameryki. Startuje ona w sobotę i niedzielę w Borysławiu i Drohobyczu wraz z Wajsówną i Kwaśniewską-Trytkową, a następnie w dniu 20 bm. startować będzie jeszcze przed wyjazdem na zawodach w Gdyni.

Ciekawe wiadomości ze świata

BERLIN. Międzypaństwowy mecz szermierczy Polska — Niemcy wyznaczony został definitywnie na dzień 11 grudnia br. we Frankfurcie n. Menem.

Mecz rozegrany zostanie w szabli i w szpadzie drużynowej. Niemieckie Biuro Prasowe przypomina, że w r. ub. w Warszawie Niemcy wygrali szpadę, zostali natomiast pokonani w szabli.

* * *

LONDYN. Niedawno w czasie meczu Finlandia — Anglia w Helsinkach biegacze angielscy ustanowili nowy rekord świata 4×800 m wynikiem 7:39,9 min. Poszczególni członkowie sztafety mieli następujące czasy: Stokhard — 1:53,7 min., Colver — 1:55 min., Hendley 1:54,5 min., oraz Powell 1:56,7 min. Przy okazji tej warto przypomnieć, że lekkoatletyka angielska szczególnie słynie z doskonałych wyników swych średniodystansowców. Popisową konkurencją Anglików jest bieg na 800 m. W r. 1928 w Amsterdamie Anglik Lowe ustanowił nowy rekord olimpijski na tym dystansie w czasie 1:51,8 min. zajmując pierwsze miejsce. W r. 1932 w Los Angeles tytuł mistrza olimpijskiego na 800 m ponownie zdobył Anglik Hampson w czasie 1:49,8 min., będącym nowym rekordem świata. Na dystansie tym Anglicy posiadają dziś cały szereg doskonałych zawodników.

Kino „Apollo" Chorzów I.

od czwartku 16 września br.

Najbardziej aktualny film. — Potężne arcydzieło z Dalekiego Zachodu p. t.

Ziemia błogosławiona

W rolach głównych: PAUL MUNI — LUIZA RAINER.

Jako drugi film: Wspaniały szlagier w ślicznych kolorach p. t.

tańczący pirat

W rolach gł.: STEFI DUNA — CHARLES COLLINS.

ŚLĄSKIE LINIE AUTOBUSOWE W KATOWICACH, pl. Marszałka Piłsudskiego nr 1 ogłaszają

przetarg ofertowy

na wykonanie kilku karoseryj autobusowych na podwoziach marki „Chevrolet". Dokładny opis budowy karoserii jak i bliższych informacyj udzieli dyrekcja w godzinach od 11—13.

Oferty składać należy do dnia 21 września 1937 r. w dyrekcji Śląskich Linij Autobusowych w zamkniętej kopercie z napisem: „Oferta na budowę karoseryj".

Dyrekcja zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta bez względu na cenę lub unieważnienie przetargu bez podania powodu. (9269)

PRZEWODNICZĄCY.

II Km. 1114/37.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Ogłaszam, że sprzedam publicznie w poniedziałek, dnia 4 października 1937 r. o godz. 9 rano w Wodzisławiu Śl. przy ul. Dworcowej w sklepie p. Sikory:

różne artykuły budowlane, sprzęty domowe, kuchenne i gospodarcze, oszacowane na łączną kwotę 1.942,60 zł.

Ruchomości powyższe oglądać można na miejscu sprzedaży dwie godz. przed rozpoczęciem licytacji. (8491)

(—) JAN KLAUZIŃSKI
Kom. Sądu Grodzkiego w Wodzisławiu Śl.

KINO DELTA CHORZÓW I.

od czwartku 16 września br.

PAULA WESSELY

bohaterka filmów „Maskarada" i „Episod" w arcydziele reżysera Geza v. Bolvary p. t.

Sam na Sam

(Żuława)

Drugi film p. t.

Syn Admirała

DICK POWELL — RUBY KELLER

Poszukujemy od zaraz młodszej żeńskiej

siły pomocniczej biurowej

z dokładną znajomością języka polskiego i niemieckiego. Zgłoszenia pisemne pod „WK 397" do Towarzystwa Reklamy Międzynarodowej, Katowice, Pl. M. Piłsudskiego 11. (8486)

KINO CASINO KATOWICE

Swiatowej sławy film

„Władca"

Emil Jannings

MAGISTRAT MIASTA KATOWIC rozpisuje

przetarg publiczny

na dzień 24 września 1937 roku godz. 12

na wykonanie robót bitumicznych, t. j. dywanika na ulicy Wandy na odcinku od ul. Andrzeja do ul. Kopernika.

Bliższe szczegóły przetargu ogłoszono w skrzynce na przetargi w gmachu biurowym Katowice, ul. Młyńska 4.

MAGISTRAT.

(9207)

WOLNE POSADY

Potrzebny od 1 października dzielny ekspedient dekorator i ekspedientka do konfekcji męskiej i damskiej oferty z odpisami świadectw i podaniem pensji przy wolnej stancji Dom Towarowy Julian Pieczka, Piekary Śl., 3 Maja 52 (9212)

Absolwentka Seminarium Nauczycielskiego poszukuje posady nauczycielki - wychowawczyni lub biurowej. Zgłoszenia Helena Brożynówna Tr... inia (9211)

POSAD POSZUKUJĄ

Krawcowa pierwszorzędna z nowoczesnym krojem poszukuje pracy po domach lub w magazynie Oferty do Adm P. Z pod „Pierwszorzędna" (9209)

KUPNA

Walce do gięcia blachy, nowe lub używane dł 2000—2500 mm gr blachy do 10 mm kupimy natychmiast. Oferty do Adm P. Z pod „A S." (9203)

SPRZEDAŻE

Aparat fotograficzny „Korelle" w b. dobrym stanie rozm 4½×6 świetle 1 2.9 z filtrem i futerałem (pogotowie) okazanie do sprzedania Oferty do P Z pod „110" (9149)

Kajak (składak turystyczny) dwuosobowy „Piastów" bardzo dobrze utrzymany, sprzedam zaraz Oferty do P Z pod 250 (9190)

Radio - aparat, 3 lampowy dobry sprzedam zaraz Oferty do P Z pod „130" (9149)

Artykuły biurowe, szkolne księgi handlowe L. Maśliński, Katowice Plac Miarki 8. (9179)

Aparat fotograficzny marki „Ihagee", compur, siła 1.45, rom. 10 × 15 cm z futerałem statywem oraz z innym przyborami, jest bardzo korzystnie do sprzedania Oferty do Adm Polski Zachodniej pod „100 U."

Parcela budowlana 800 m² w Katowicach przy ulicy Bielskiej do sprzedania Zgłoszenia do Administracji P Z pod „Parcelą". (9200)

RÓŻNE

Ktoby wiedział miejsce zamieszkania Leona Galewskiego, lat 37 syna Andrzeja i Marianny, ostatnio zamieszkałego w 1929 roku w Równem proszony jest o poinformowanie Konsystorz Ewangelicko-Reformowany, Wilno, Zawalna 11 (9201)

Ktoby wiedział miejsce zamieszkania Kazimierza Walickiego nauczyciela, lat 38, syna Antoniego i Franciszki z Barczaków, urodzonego w Dąbrowicach pow. Kolskiego ostatnio w 1934 roku zamieszkałego w Łodzi — proszony jest o poinformowanie Konsystorz Ewangelicko-Reformowany Wilno, Zawalna 11. (9201)

Sklep z pokojem

w centrum Chorzowa poszukuję od zaraz. Zgłoszenia do P Z pod „Chorzów I".

II Km. 1411/36.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Wodzisławiu, II rewiru, Jan Klauziński, mający kancelarię w Sądzie, pokój nr 58, na podstawie art. 676 i 679 kpc. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 22 października 1937 r. o godz. 10 w Wodzisławiu w Sądzie odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Józefa Lamży, b. ekspedienta pocztowego, zamieszk. w Gorzycach nieruchomości: Gorzyce wykaz L. 163 i Gorzyce wykaz L. 396 składająca się z domu mieszkalno-handlowego, chlewu, studni na wodę, ogrodu z drzewami owocowymi, oparkanienia, gnojoka betonowego, parcela wykaz L. 163 wielkości 0,08,80 ha, zaś parcela wykaz L. 396 wielkości 0,03,00 ha. Księga gruntowa przechowana w Sądzie Grodzkim w Wodzisławiu.

Nieruchomości oszacowane zostały na sumę 16.115,34 zł, cena wywołania wynosi 12. 6,51 zł.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 1.711,55.

II Km. 738/36. — Dnia 22 października 1937 r. o godz. 10.30 w Wodzisławiu w Sądzie, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Pawła Walczoka, chałupnika z Pszowa, pow. Lybnik nieruchomość: Pszów wykaz L. 212 składająca się z stodoły drewnianej, ogrodu, drzew owocowych, piaskowni, budowiska, łąki i pola ornego, płotów i ogrodzenia, wielkość całej parceli o łącznym obszarze 6,05,33 ha. Księga gruntowa przechowana w Sądzie Grodzkim w Wodzisławiu.

Nieruchomość oszacowaną została na sumę 31.021,00 zł, cena zaś wywołania wynosi 20.689,67 zł (druga licytacja art. 709 k. p. c.).

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 3.102,10.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne. o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8-mej do 18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Wodzisławiu Śl., ul. Bogumińska, pokój nr 58.

Wodzisław, 14 września 1937 r. (8490)

(—) JAN KLAUZIŃSKI
Kom. Sądu Grodzkiego w Wodzisławiu Śl.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Katowicach ogłasza

przetarg

na półroczną dostawę 6000 kg plomb ołowianych, z terminem otwarcia ofert dnia 25 września br.

Szczegóły przetargu można otrzymać bezpośrednio lub pocztą za nadesłaniem opłaty pocztowej i złożeniem 2 zł w gotówce za druki. (8488)

IV Km. 2151/36.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Chorzowie, rewiru IV, Józef Wistuba, mający kancelarię w Chorzowie, ul. Sobieskiego nr 21 na podstawie art. 675 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 23 października 1937 r. o godz. 10-tej w Sądzie Grodzkim, sala nr 9, odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Augustyna Bartla, zam. w Chorzowie, pl. M. Piłsudskiego nieruchomość położonej w Chorzowie, pl. M. Piłsudskiego 6, składającej się z domu mieszkalnego z dwoma budynkami bocznymi budynkiem tylnym i podwórzem wraz z maszynami fabrycznemi wyrobów tłuszczowych.

Nieruchomość ma urządzoną księgę gruntową w Sądzie Grodzkim w Chorzowie pod Królewska Huta tom 63 wykaz L. 7.

Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 90.800,00, cena zaś wywołania wynosi zł 68.100,00, zaś cena szacunkowa przynależności wynosi 18.000 zł, zaś cena wywołania tychże wynosi kwotę 13.500.00 złotych.

Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości złotych 9.080,00, plus 1.800 zł odnośnie do przynależności.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą przy licytacji i przysądzeniu własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny ósmej do osiemnastej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie Grodzkim w Chorzowie, pl. Marszałka Piłsudskiego nr 12, sala nr 10. (8187)

Dnia 11 września 1937 r.

(—) JÓZEF WISTUBA, komornik.

Przetarg publiczny

Zarząd Gminny w Wielkich Hajdukach ogłasza przetarg publiczny i nieograniczony na roboty ziemne, murarskie, żelbetowe izolacyjne i ciesielskie na budowę bocznego domu mieszkalnego przy ulicy Marsz. Piłsudskiego nr. 71 w Wielkich Hajdukach.

Formularze wydaje Urząd gminny, pokój nr 27 za zwrotem kosztów. Wadium w wysokości 5 proc oferowanej sumy należy składać do depozytu kasy Urzędu gminnego Dowód subskrypcji pożyczki narodowej winien być do oferty dołączony.

Otwarcie komisyjne ofert odbędzie się w dniu 24 września 1937 roku o godz 11 w Urzędzie Gminnym, pokój nr 28 (8489)

NACZELNIK GMINY:
(Mgr Grzbiela)

W Chorzowie I

śródmieście poszukuje poważna firma

2 pokoje lub 1 duży

na biuro, może być umeblowany. Zgłoszenia do P Z pod „Chorzów I"

POKOJE

Pokoju umeblowanego z osobnym wejściem w Katowicach poszukuję. — Zgłoszenia do Admin. „P. Z." pod E. F.

UNIEWAŻNIENIA

Unieważniam zgubiony dowód osobisty, wystawiony przez Starostwo w Katowicach oraz legitymację Huty Baildon na nazwisko Grossman Jerzy. (9206)

MIESZKANIA

Mieszkanie 2- lub 3-pokojowe z kuchnią w Katowicach poszukiwane Oferty z podaniem warunków kierować do P Z pod „J 3"

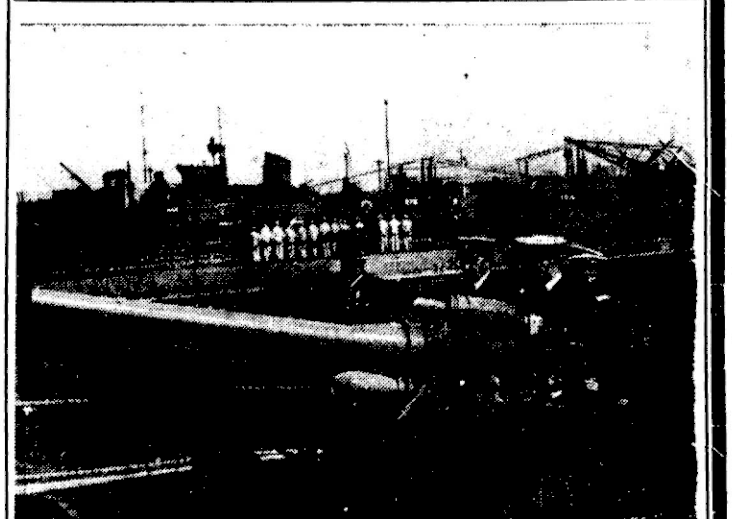

Działo morskie w porcie wojennym w Gdyni, oglądane z zainteresowaniem przez grupę oficerów biorących udział w manewrach.

Jedynie przez

tanie, drobne ogłoszenia

kupisz lub sprzedasz korzystnie każdy przedmiot, poszukasz kapitał, mieszkanie, pokoje i t. d.

Przez

drobne ogłoszenia

oszczędzasz niepotrzebn. wydatki i czas, a wynik jest zapewniony

Bon Nr. 8

Ważny od 15—30 września 1937.

Za dwa złote -15 słów

każde dalsze słowo 20 gr

Do listów pozamiejscowych dolicza się 50 gr. tytułem opłaty pocztowej.

Tekst ogłoszenia:

.....

.....

.....

.....

.....